Nr 174 NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Poniedziałek 2 Sierpnia 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50
Z przesyłką pocztow-
Za granicą

Cena numeru 20 g

Adres Reda.
ul. Jagiellońsk
Telefon 41. Międzymi
Adres Administrac
ulica Jagiellońska
Tele on 241.
Nr czeku P. K. O. 400.

Drukarnia Literacka w Krakowie.
KRAKÓW
P. T.
Bibljoteka Jagiellońska
Egz. obowiązkowy.

WA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . 15 gr
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . . . 45 „
Na 1-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . . 7 „
Układ tabelaryczny 50% droże
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę: M. Dukes Następcy — Wiedeń I., Wollzeile 16.

Powrót do domu

Kraków, 31 lipca.

Wczoraj poznaliśmy trzech ludzi, grających najwybitniejsze role w kryzysie bolszewickim. Dzisiaj wypada przyjrzeć się najważniejszym i największym **objektywnym siłom**, które w nim działają. Można je podzielić na dwie wielkie grupy. Są to **siły przekształcające ustrój gospodarczo-polityczny społeczeństwa** i siły przetwarzające **psychikę samej partji komunistycznej jako rządzącej.**

Rewolucja rosyjska nie miała dotychczas swojego Termidora. Po wybujałościach rewolucji nie przyszła zbawienna reakcja, któraby niszcząc nadmiar pustych form przez rewolucję wytworzonych, wytworzyła równowagę między siłami statycznemi a dynamicznemi społeczeństwa i związała wątki jego organicznego rozwoju w nową żywą całość.

W roku 1921, kiedy rewolucja spełniła swoje dwa główne zadania — zniszczyła stary ustrój i odparła wszelkie próby jego mechanicznej rekonstrukcji (wojny z białemi armjami), nadszedł moment, w którym taki Termidor był objektywną koniecznością dla samej rewolucji. Ponieważ nie było komu dokonać go, zrobił go sam Lenin, proklamując t. zw. **„nową politykę ekonomiczną"** czyli powrót do podstawowych zasad gospodarki indywidualnej i kapitalistycznej i zredukowanie programu komunistycznego do programu kapitalizmu i monopolizmu państwowego, jako formy przejściowej od kapitalizmu prywatnego do komunizmu.

Ale kto sam sobie głowę ucina, nigdy nie potrafi zrobić tego tak dobrze, jak to zrobiłby kto inny. Dlatego też i ta „autotermidoryzacja", którą przeprowadził Lenin, nie była dostateczną, nie odpowiadała objektywnie istniejącej potrzebie porewolucyjnej reakcji. Komunizm sam nie mógł wyleźć z własnej skóry, nie mógł opanować i zneutralizować tych wszystkich sił, które w nim dotychczas działały w kierunku niszczenia starych form i budowania nowych pustych, przez życie nie wypełnianych żadnemi treściami, odpowiadających tylko doktrynom a nie rzeczywistości. Pomiędzy Nepem a niszczycielskim komunizmem rozpoczęła się walka, prowadzona ze zmiennem szczęściem. W drugiej połowie roku 1923 wzięły górę stare tendencje czystego komunizmu, rozpoczęła się epoka t. zw. „antynepu" z jej prześladowaniem nowych burżujów, niszczeniem inicjatywy gospodarczej prywatnej, przedewszystkiem z krucjatą przeciw handlowi prywatnemu, który postanowiono zastąpić kooperatywą.

Po dwóch latach zakończył się ten okres „antynepu" i recydywy komunistycznej nowem generalnem fiaskiem. Mimo ogromnego urodzaju w roku 1925, zbożowa kampanja wywozowa nie udała się. Chłop bowiem pozbawiony towarów przemysłowych w ilości i jakości jemu potrzebnej, nadto nękany polityką komunistyczną, sabotował tę kampanję, odmawiając sprzedawania zboża. Czerwoniec, który był produktem Nepu, zachwiał się, stracił blisko połowę swojej wartości. Widmo bankructwa stanęło znowu przed bolszewikami. Musiano wrócić do polityki Nepu i proklamować ją jako t. zw. „Neonep", więc znowu powrót do swobody handlu wewnętrznego, poszanowanie dla indywidualnej inicjatywy gospodarczej i t. d.

W ciągu tych eksperymentów ujawnił się jednak rdzeń problemu, którym jest stosunek **indywidualistycznie gospodarczej wsi do komunistycznie pomalowanego miasta.** Na kim się oprzeć, czyli mówiąc językiem djalektyków komunistycznych — „na kogo wziąć kurs?" Na chłopa średniego i bogatego, jako jedynego producenta i podatnika zarazem, czy nadal na robotnika miejskiego?

O to właśnie toczy się obecnie spór, który stanowi realną i aktualną treść przesilenia. — Stalin bierze wyraźny kurs na chłopa. Komuniści integralni z Zinowiewem na czele upierają się przy kursie na robotnika miejskiego.

W tym punkcie siły przeistaczające ustrój polityczno-gospodarczy, krzyżują się z siłami przetwarzającemi **psychikę zbiorową partji komunistycznej.** Partja ta w tej chwili składa się z dwóch wyraźnie oddziałających się od siebie warstw. Górna kierująca, t.zw. „wierchuszka", która weszła na arenę jako grupa ludzi pochodzeniem i kulturą obcych w ogromnej większości środowisku rosyjskiemu, zużywa się coraz szybciej. Ci wszyscy wykorzenieni z gruntu ojczystego emigranci, żydzi i obcoplemienni, którzy stanowili olbrzymią większość w grupie komunistycznej kierującej, zużyli się, częścią wymarli, częścią utracili dawną energję, częścią wreszcie zostali zepchnięci przez żywioł komunistyczny już wyłącznie i jedynie rosyjski z ducha, z całej psychiki, przedewszystkiem zaś z całkowitej nieznajomości zagranicy i kultury zachodniej. Liczba jednostek, znających obce języki, obznajomionych z kulturą zachodnią i tak lub inaczej z nią zżytych, maleje bardzo szybko w łonie grupy rządzącej partją komunistyczną. Miejsce ich zajmują coraz liczniej samorodki rdzennie rosyjskie, które nie znają żadnego obcego języka, nie mają pojęcia o Europie i ograniczają się tylko do przerabiania i trawestowania kilku idei socjalizmu markssowskiego na sposób rosyjski. Odbywa się w tej drodze **proces asymilacji komunizmu przez żywioł rosyjski.** Jest to zjawisko — **rusyfikacji komunizmu.** Z doktryny czysto intelektualnej, zrodzonej w głowie Marxa na gruncie obserwacyj i analizy stosunków młodego kapitalizmu i industrjalizmu angielskiego, komunizm ten w Rosji przeistacza się w światopogląd, przystosowany do rzeczywistości rosyjskiej, posługujący się wyrazami, właściwemi psychice rosyjskiej. Ze sztucznie przeniesionej na grunt rosyjski ideologicznej nadbudowy kapitalizmu i industrjalizmu zachodnio-europejskiego, komunizm staje się tam nadbudową ideologiczną dla **nowego agraryzmu rosyjskiego,** reprezentowanego już nie przez zeuropeizowaną wielką własność, ale przez masę chłopską.

Stalin właśnie reprezentuje świadomie lub nieświadomie te wszystkie tendencje rozwojowe. Dlatego też kierunek jego prędzej czy później zwycięży nad kierunkiem integralnego komunizmu Zinowiewa i Radka, jako obcym, niezrozumiałym i nienawistnym dla masy rosyjskiej.

Ponieważ masa ta nie może się zorganizować, wytworzyć logicznie rozwiniętej ideologji i organów do realizacji jej haseł, przeto proces ten może obfitować w remisje, nawroty, przerwy i zaburzenia. Autotermidoryzacja nie może bowiem nigdy dać obrazów tak jasnych i trwałych, jak prosta termidoryzacja przy pomocy wykonanego przez jej żywioł teroru i gwałtu. Chwilowo więc może załamać się Stalin i zwyciężyć Zinowiew, szczególniej jeżeli uda mu się zawrzeć przemijające a korzystne dla siebie sojusze. Na dłuższą jednak metę musi zwyciężyć kierunek Stalina, chociażby bez Stalina.

Odbywszy długą i krwawą drogę w krainę utopji komunistycznej, Rosja wraca do... Rosji. Powrót ten odbywa się z przeszkodami, ponieważ nie kierują nim nowi przywódcy i ponieważ sami powracający niosą w węzełkach różne pamiątki z tej utrudzającej wycieczki. Ale tak czy inaczej, powrót ten odbędzie się, bo odbyć się musi.

Takim jest najistotniejszy sens zarówno poprzednich przesileń, jak obecnego wielkiego kryzysu w Federacji sowieckiej. **(s-i)**

Rosja oczekuje w trwodze na wybuch wojny domowej

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Moskwa, 31 lipca. W **Petersburgu** panuje **przerażenie** z powodu ostatnich wypadków w Rosji. W tamtejszych sferach komunistycznych przypuszczają, że **zwolennicy Zinowiewa w porozumieniu z Trockim, rozpoczną wojnę domową ze Stalinem.**

Stalin poinformowany o wielkich wpływach Trockiego w czerwonej armji, **stara się dojść z nim do porozumienia. Translokacja oddziałów czerwonej armji odbywa się w dalszym ciągu.** Czerezwyczajka otrzymała polecenie, aby opozycję **zniszczyć wszelkiemi środkami.**

Radek wzywa do bezwzględnej walki z opozycją

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Moskwa, 31 lipca. Radek ogłasza w „Prawdzie" artykuł, w którym **nawołuje do bezwzględnej walki z opozycją,** ubolewając przy tem, że nikt z żyjących przywódców komunistycznych **nie potrafi zastąpić Dzierżyńskiego.** Opozycja dlatego tak śmiało sobie poczyna, gdyż uważa, że po śmierci Dzierżyńskiego **nadeszła odpowiednia chwila do obalenia obecnego rządu sowieckiego.**

Trocki znajduje się wśród wojsk w Twerze

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Moskwa, 31 lipca. Zamordowanie Agapowa, wpływowego członka centralnego komitetu wykonawczego — o czem już pisaliśmy — wywołała **niesłychane wzburzenie wśród ludności. W Moskwie panuje niezdecydowane położenie,** a raczej naprężone, gdyż powszechnie obawiają się, że **Trocki, który przebywa wśród wiernych sobie wojsk w okolicach Tweru,** zdecyduje się na **akcję wojskową** celem ochrony swoich przyjaciół partyjnych.

Utrzymuje się tutaj przekonanie, że **nastrój u ludności zmusi rząd sowiecki do zlikwidowania agend komunistycznej międzynarodówki.**

JÓZEF UNSZLICHT

następca Dzierżyńskiego na stanowisku przewodniczącego G. P. U. (czerezwyczajki). Pochodzi z Polski i był jednym z wybitnych działaczów w dawnej Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy.

Ekspozé premjera wywarło w Senacie nader dodatnie wrażenie

Warszawa, 31 lipca. (AW). Wczorajsze ekspose premjera Bartla znalazło na ogół **przychylną ocenę** sfer senackich. Senator Szułdrzyński (Ch. D.) stwierdza, iż ekspose wskazuje na **zrozumienie przez premjera potrzeb gospodarczych kraju.** *Zapowiedź budowy kanału, regulacji Wisły i sposobu zwalczania bezrobocia* jest jednocześnie **oryginalna, trafna w koncepcji i praktyczna.**

Senator **Zdanowski** (Z. L. N.) **z uznaniem podnosi zapowiedź usunięcia polityki z administracji państwowej.**

Senator **Thullie** uważa, iż ustępy przemówienia premjera, poświęcone **sprawom gospodarki, spotykają się z ogólnem uznaniem społeczeństwa i zagranicy.**

Senator **Krzyżanowski** (Klub Pracy) nazywa deklarację premjera **pierwszem ekspose w Sejmie polskim w wielkim stylu.**

Senator **Woźnicki** (Wyzwolenie) uważa ekspose **za świetne.**

W podobny sposób wyraża się senator **Kierczyński** (N. P. R.).

Entuzjastycznie mówi o ekspose senator **Błyskosz.** Przedstawiciel mniejszości rosyjskiej w Senacie, Kasprowicz, uważa wystąpienie premjera za **głos prawdziwego męża stanu.**

Likwidacja ruskiej organ. szpiegowskiej w Małopolsce

Kraków, 31 lipca.

Prokuratorja przy sądzie okręgowym w Krakowie przesłała nam następujący komunikat:

Kilkumiesięczna obserwacja szeregu podejrzanych jednostek, prowadzona przez władze **wojskowe i policyjne w Krakowie, Przemyślu i Lwowie,** umożliwiła **zlikwidowanie w ostatnich dniach organizacji szpiegowskiej,** istniejącej na terenie **Małopolski zachodniej i wschodniej,** która rozciągała sieci swej **roboty antypaństwowej także na Warszawę i Poznań.**

Organizacja ta dążyła do **wydobycia tajnych aktów i materjałów wojskowych** celem udzielenia ich **jednemu z ościennych państw.**

KIEROWNICTWO ORGANIZACJI MIEŚCIŁO SIĘ W KRAKOWIE,

a w skład jej wchodziły **osoby obojga płci,** przeważnie **z pośród młodzieży.**

W związku z wykryciem organizacji **aresztowano w ostatnich dniach w Krakowie, Przemyślu i Lwowie**

32 OSÓB CYWILNYCH

które **odstawiono do aresztów Sądu okręgowego karnego w Krakowie.** Przedsięwzięto również **aresztowania kilku osób w Warszawie** które dotąd nie zostały do tutejszego Sądu odstawione.

Rewizje, przeprowadzone u aresztowanych, ujawniły

OBFITY MATERJAŁ DOWODOWY

przeważnie w postaci **listów, materjałów fotograficznych, przyborów do tajnej korespondencji** i t. p., który oddany został do użytku Sądu.

Podane w niektórych dziennikach **wiadomości o znalezieniu przy rewizji broni, materjałów wybuchowych, kultur bakcyli i t. d. nie odpowiadają prawdzie.**

Wskutek dokonanych aresztowań **należy uważać**

ORGANIZACJĘ SZPIEGOWSKĄ ZAZLIKWIDOWANĄ,

a wstępne dochodzenia władz wojskowych i policyjnych **za ukończone.**

Dalsze śledztwo toczy się w Sądzie śledczym **w Krakowie** i odsłonięte **jest ścisłą tajemnicą,** której **istota ujawnionych czynów wymaga.** Ze względu na **znaczną ilość osób podejrzanych i rozmiar materjału dowodowego,** potrwa śledztwo to prawdopodobnie **przez dłuższy okres czasu,** w ciągu którego **dalsze wyjaśnienia urzędowe nie będą udzielane.**

Polska pożycza wagony dla wywozu swego węgla

Praga, 31 lipca (PAT). Prasa donosi, że czechosłowackie ministerstwo kolei pożyczyło zarządowi polskich kolei państwowych **10.000 wagonów dla przewożenia węgla polskiego do Włoch.** Przewóz węgla odbywać się będzie **przez terytorjum Czechosłowackie.**

WŁADYSŁAW RUDKOWSKI.

MASKA

Nowela.

(Ciąg dalszy)

— Gdyby tylko serce wytrzymało — mówili

To serce, które z taką miłością uderzało jednako z jego sercem, wezbranem olbrzymiem, zawsze jednako silnem, uczuciem.

Niekiedy ona go prosiła:

— Idź, Jerzy, połóż się, wypocznij trochę...

Wtedy on błagał ustami i wzrokiem, by mu pozwoliła zostać.

Taka była spokojna, taka, jak anioł, dobra w swej chorobie. Jakżeż mu jej żal było, kiedy te białe piersi z trudem, raz szybko, raz powoli, podnosiły się, pracując ostatnim wysiłkiem spalonych płuc, te cudne piersi, na których kładł nieraz głowę swoją i o których przyjemny chłód gasił rozpalony żar twarzy...

Jak ona biedna, bezsilna była w chwilach wysokiej gorączki, kiedy słowa bez związku, jakieś obce, niezrozumiałe dla niego, wyrazy przedostawały się przez spieczone wargi, tchnąc rozżarzonym oddechem.

Prosiła o przebaczenie za krew przelaną, za winy swoje, to puszczała się w wir zawrotnego tańca, to się uściskom czyimś poddawała, żądając coraz to nowych pieszczot, to perły jakieś olbrzymie przez palce przesiewała, szepcąc słowa, których treści nie rozumiał, że każdy skrawek jej skóry wart jest jednej takiej olbrzymiej perły, to go nazywała głupcem, śmiesznym swoim adonisem...

Żal mu jej było, że ten zbiedzony, zgorączkowany mózg, trapiony dziwacznemi widziadłami, pracuje tak intenzywnie, zużywając do reszty jej organizm...

Z jakąż rozpaczą śledził każdy ruch jej powiek, każde jej spojrzenie, kiedy lekarze stracili już wszelką nadzieję i życie jej na godziny i chwile liczyć poczęli, podtrzymując je tylko coraz częstrzemi zastrzyknięciami.

Ostatnie jej chwile, te z wczoraj, najstraszniejsze dla niego.

Pragnęła coś mówić, oczy jej patrzyły na niego ze strachem, jakby w przeczuciu końca, jakby z prośbą jakąś, a usta nie przepuściły ani jednego wyrazu, prócz dwóch ledwie słyszalnych słów, a i tych ledwie się tylko dorozumiał:

— Biurko... spal...

Trzymał w rękach jej dłonie i czuł jak mu w rękach jej palce sztywnieją, zobaczył patrząc na nią bez przerwy, jak głowa jej lekko się w tył usunęła...

To był jej koniec... ostatnie tchnienie...

W nim się coś urwało równocześnie, coś mu w duszy pękło, jakieś wiązadło, które życie jego trzymało...

Patrzył teraz na tę twarz bez ruchu, na te przymknięte lekko powieki, na te, zaróżowione od refleksu ponsowych róż, policzki i przebłyskujące złotem w blasku migotliwych świec jasne loki...

Jakże piękną została po śmierci. Jaką była za życia. Zdawało mu się przez chwilę, że wystarczy podejść do niej, nachylić się nad temi rozchylonemi lekko, różowemi jeszcze ustami, by pocałunkiem tchnąć w nią życie, wziąść w objęcia, by żarem ramion rozgrzać to zastygłe ciało, które mu dało tyle bezgranicznej, niebiańskiej rokoszy.

Żywo mu stają w pamięci minione lata szczęścia bez granic, upojeń, opisać się nie dających...

Jak lat temu dziesięć poznał i zakochał się na śmierć i życie w tej pięknej dziewczynie, otoczonej zawsze rojem wielbicieli. Jak mu ludzie w tedy zazdrościli, drudzy odradzali, aby się nie żenił z panną nie ze swej sfery, biedną. Jak oni jej nie znali, jak mu zazdrościli tego anioła, z którym pożycie było jednym akordem miłości i zadowolenia.

Nie dała mu majątku, nazwiskiem nie dodała blasku jego tarczy herbowej, wniosła mu tylko siebie i uczucie swoje.

Jakie nieprzebrane skarby tego uczucia!

Odradzano mu tego mezaljansu, a przecież te dziesięć lat wzajemnego pożycia były jedną, nieprzerwaną chwilą ogromnego szczęścia. Nigdy żadnego dyssonansu, nigdy żadnego fałszywego dźwięku, nigdy najmniejszego nawet nieporozumienia.

Kiedy po ślubie wiózł ją do swego domu, ich domu, taką biedną, przestraszoną ptaszynę, serce jego rozpierała szalona radość i zadowolenie. Zerwał ten kwiat niewinny, napawając się tem cudnem zawstydzeniem nieświadomego życia dziewczęcia, które mu z miłością i zaufaniem oddawało siebie całą, to jedno jedyne, co mu oddać mogła.

Prawda, w dwa dni po ślubie otrzymali nieprzyjemną wiadomość, że jakiś jej daleki kuzyn, poeta, podobno zdolny i wielką rokujący przyszłość, popełnił w dzień jej ślubu samobójstwo. Złośliwi pragnęli utrzymywać, że podobno kochał się w Mery, podobno nie bez wzajemności i samobójstwo popełnił z rozpaczy że wyszła za Borskiego, ale czyż można walczyć z bezmyślną i bezkrytyczną, a chciwą sensacji, złośliwością ludzką.

Kiedy jej o tem powiedział, uśmiechnęła się smutno.

— Czyż mogłam, kiedy kocham tylko Ciebie, Jerzy, i Ciebie pierwszego i jedynego, brać odpowiedzialność za wywołane mimowoli i wiedzy uczucia innych? Pewno, że szkoda chłopca, który był miły i zdolny, ale o jego uczuciach nie wiedziałam, gdyż mi ich nie dał nigdy poznać. Gdybym przypuszczała, że tak jest, byłabym w dobry, rozsądny sposób starała się zawrócić go z tej drogi, na której przecież nie było dla niego żadnych nigdy nadziei. Żal mi tylko matki jego, która została sama...

Ale wyjechali zaraz potem za granicę, a po ich powrocie zapomnieli inni o tym przykrym wypadku, im samym zaś on nigdy więcej na myśl nie przyszedł.

Kiedy wrócili, Mery Borska zdobyła szturmem cały świat towarzyski. Znikły uprzedzenia, jakie miano przedtem do niej, wszystkie salony stały dla nich otworem. Przyjmowano ich wszędzie chętnie, a wkrótce i salon Borskich zasłynął jako miejsce zebrań najwykwintniejszego towarzystwa, być zaś przyjmowanym u Borskich miało cechy zaszczytnego wyróżnienia.

Mery lubiła się bawić. Jej wesoła, pogodna natura, jej młodość i temperament wymagały ustawicznego zajęcia. To też Borski chętnie wprowadził ją w ten wir wielkiego świata, do którego sam należał, a sukcesy Mery łechtały jego dumę.

Dla niego była Mery zawsze najlepszą, najtkliwszą żoną. Zawsze pogodna, zawsze uśmiechnięta, stanowiła w jego domu to słońce, którego promienie zbawczo oddziaływały na niego i otoczenie. Jeden jej uśmiech usuwał zmarszczki troski z jego czoła, jedna drobna pieszczota rąk lub ust sprawiała, że zapominał o świecie całym, wpatrzony w nią, jak w bóstwo najlepsze, najdoskonalsze i najpiękniejsze.

Kiedy wystawne życie i dwukrotny z rzędu nieurodzaj, kosztowne podróże i zbytkowne wydatki po kilku latach nadszarpnęły mocno majątek Borskiego i z pewną obawą wyspowiadał się żonie ze swoich trosk, Mery z uśmiechem, pełnym dobroci i rezygnacji zaproponowała mu, aby dom na razie zamknęli i przenieśli się na jakiś czas na wieś.

Te czasy na wsi, te dwa lata najcudniejszej sielanki, należały do najpiękniejszych chwil ich pożycia małżeńskiego. Mery, która zaczęła interesować się i materjalną stroną życia, widząc braki i straty, których nie można było inaczej usunąć, jak albo parcelacją majątku, albo dalszemi pożyczkami, które byłyby jeszcze bardziej obciążyły majątek, zaproponowała raz mężowi sprzedaż pięknego sznura pereł, które jej Borski ofiarował jako prezent ślubny. Na ich miejsce kupiła podczas pobytu w stolicy równie piękny sznur pereł francuskich, przekonywując Borskiego, że nikt się na tem nie pozna, a uzyskane ze sprzedaży prawdziwych pieniądze, ułatwią mu znacznie uregulowanie ciężkich zobowiązań

(C. d. n.)

Z Sejmu

Warszawa, 31 lipca.

W pierwszym punkcie porządku dziennego wczorajszego posiedzenia Sejm przyjął w 2-im i 3-im czytaniu ustawę **w sprawie ratyfikacji międzynarodowej konwencji o zwalczaniu obiegu dla handlu publikacjami pornograficznemi** i dołączonego do niej aktu końcowego, podpisanego w Genewie 12 grudnia 1923 r. Następnie przystąpiono do rozpatrywania **noweli, zmieniającej ustawę o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby.** Nowelę zreferował poseł Świecki (ZLN.), zaznaczając, że ma ona na celu przedłużenie do lat 10-ciu, począwszy od 9 czerwca 1926 r. okres zaprowadzenia Kas chorych na obszarze Rzeczypospolitej Polski. Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poseł **Reger** (PPS.) domagał się **przejścia nad ustawą do porządku dziennego.** Pozatem zgłoszono szereg wniosków o skrócenie wspomnianego terminu. W głosowaniu wszystkie wnioski upadły. — Ustawę **przyjęto w drugiem czytaniu w brzmieniu zaproponowanem przez komisję.**

W dalszym ciągu posiedzenia ogromną większością głosów **upadł wniosek** Klubu ukraińskiego w sprawie **votum nieufności dla wicemarszałka Dębskiego.**

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisji ochrony pracy — wniosku posłów Związku Ludowo-Narodowego w sprawie **odroczenia terminu** wprowadzenia w życie postanowienia artykułu 15-go ustawy o pracy młodocianych i kobiet. Komisja wniosła wniosek **o przedłużenie** tego terminu z końca lipca b. r. na **koniec lipca 1928 r.** Ustawę w drugiem czytaniu **przyjęto.**

Następnie poseł **Ledwoch** (Wyzw.) zreferował ustawę o samoistnym podatku wyrównawczym **dla pokrycia deficytu budżetu gmin wiejskich.**

Po przemówieniu referenta przyjęto ustawę w drugiem czytaniu.

W ostatnim punkcie porządku dziennego pos. **Rymar** (ZLN.) referował sprawozdanie komisji budżetowej i komisji 5 **o sprawozdaniu Najw. Izby Kontroli za rok 1924.** W głosowaniu **przyjęto wniosek o przyjęcie do wiadomości sprawozdania** N. I. K., oraz przyjęto en bloc, wszystkie rezolucje komisji.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz 12-tej.

Obrady Senatu nad ustawą o zmianie konstytucji

Warszawa, 31 lipca.

Po wysłuchaniu ekspose premjera **Bartla,** Senat przystąpił na wczorajszem posiedzeniu do dalszych obrad **nad ustawą o zmianie konstytucji.**

W dyskusji pierwszy zabrał głos sen. **Ringel** (klub żydow.), wyrażając nadzieję, że program rządu zostanie zrealizowany. Co do kwestji pełnomocnictw i zmian konstytucji, senator Ringel oświadczył, **że klub jego będzie głosował za pełnomocnictwami,** wnosząc jednocześnie poprawkę, że ustawa traci moc z chwilą ustąpienia obecnego rządu. Co do kwestji zmiany konstytucji, mowca zatrzymał się dłużej nad sprawą dekretowania, zgłaszając poprawkę, aby rozporządzenia, wydane na podstawie tego prawa, do swej mocy obowiązującej wymagały zatwierdzenia ciał ustawodawczych po zebraniu się Sejmu i Senatu.

Po przemówieniu senatora Ringla, dyskusję odroczono do następnego posiedzenia, które odbędzie się w sobotę o godz. 10 rano.

Z pomorskich zdrojowisk

Czerniewice, w lipcu.

Przed wojną Czerniewice znane były szeroko na Pomorzu ze wzorowych urządzeń zakładu kąpielowego. Wody tutejsze, posiadające lecznicze własności przeciw anemji i artretyzmowi, zawierają wśród licznych zdrowotnych składników przedewszystkiem żelazo, sól, siarkę i brom. Niemcy, żegnając się z Pomorzem, zniszczyli urządzenia zakładowe, tak, że trzeba było wszystko na nowo urządzać i zaprowadzać.

Tem tłomaczy się pewna prowizoryczność w obecnem położeniu zakładu i niewielka frekwencja (około 100 osó bdziennie, a 30 stale na letnisku).

Czerniewice leżą 8 minut drogi autem od Torunia, a koleją 10 minut do stacji Stawki, poczem 5 minut drogą kołową lub 15 pieszo.

Okolica tu bardzo ładna, o specyficznie pomorskim charakterze.

Równina nieco piaszczysta, pokryta lasami. Sam zakład wraz z parkiem leży jakby w wąwozie, biegnącym tu równolegle z Wisłą, która płynie pod Czerniewicami.

Kuracjusze, po kąpieli, z której wychodzą czerwoni, ja kraki, mając nogi, jak z galarety, leżą ciężko, jak foki na leżakach zakładowych, przysłuchując się muzyce i śpiewom, dochodzącym ze salonu. Porównanie „jak foki" jest o tyle uzasadnione, że widuje się tu przeważnie okazy ciechocińskie, t. zn. minimumu 100 kilo żywej wagi. Potem krążą romantycznie senni po lesie i po piaszczystych brzegach Wisły.

Romantyzm tu silnie rozwinięty — jak zresztą we wszystkich miejscach kąpielowych. Nawiązane tu flirty prędko rdzewieją (wpływ żelaza z wód czerniewickich), pogrążywszy się uprzednio w bezdeń piekielną (wpływ siarki), kosztują słono (wpływ soli), lecz na ogół kończą się, jak i zaczynają, spokojnie (wpływ bromu).

Wit. Zech.

Restauracja kościoła Najśw. P. Marji w Krakowie

Od kilku tygodni przechodzący koło kościoła Marjackiego z obawą spoglądać musieli na jego dach, na którym widać było pełzające postacie ludzkie. Byli to robotnicy blacharscy ze znanej parowni p. Augustyna Kunnera, co z nieustraszoną odwagą wytrwale badali stan dachu świątyni. Rezultat sumiennej ich pracy przeszedł niestety oczekiwanie: na całym dachu znaleziono przerażającą ilość, bo aż 1.326 pęknięć i 1.004 dziur, któremi śnieg i deszcz pada i sączy się na wiązanie, a dalej na ściany i na sklepienie. Odkryto też napis, świadczący, że ostatnie większe roboty około dachu wykonano w roku 1860, a lat temu 21 kilka poszorów blachy, od północy zerwanych wichurą, pokryto zaraz nową blachą.

To odkrycie spowodowało komitet restauracji, że na posiedzeniu swojem 27 lipca zadecydował niezwłoczne rozpoczęcie nowego pokrycia całego kościoła blachą miedzianą z użyciem, ile się da, lepszych części dotychczasowego materjału. Kosztorys tej roboty, wykonany przez arachitekta p. Franciszka Mączyńskiego, wynosi 80.000 złotych. Na pokrycie tej sumy zebrano dotychczas z datków i ofiar 12.427 złotych, 37 dolarów i 8 dukatów.

Komitet nie traci nadziei, że spełnią się słowa Jana Żmudy, robotnika z Chicago, co, przesyłając swoją ofiarę, napisał, że „Polacy, a zwłaszcza Krakowianie, powinni dbać o wszystkie świątynie w Krakowie, cenne zabytki po praojcach", mimo, ue na razie do rozpoczęcia dzieła za mało ma środków. Ufny jednak w opiekę Bożą i pomoc rodaków, a zwłaszcza Krakowian, dzięki czemu ten kościół od siedmiu wieków istnieje, a nie mogąc sobie inaczej poradzić, postanowił komitet zaciągnąć na pierwsze potrzeby pożyczkę wekslową 20.000 złotych w Kasie oszczędności miasta Krakowa, przekonany, że parafjanie i miłośnicy kościoła Marjackiego pozwolą mu ją w umówionym terminie spłacić.

KRONIKA

Kraków, 31 lipca.

Zródła siarczane w Szczawnicy

Wedle doniesień ze Szczawnicy, odkryto tam na terenach gminy źródła siarczane, wydające około 50 litrów na minutę. Przeprowadzone ostatnie badania naukowe tych źródeł wykazały ich nadzwyczajną siłę i wielką czystość. Sprawa eksploatowania źródeł jest już w toku.

Koniec strajku kinowego w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Z dniem dzisiejszym wznawiają swoje czynności kinoteatry warszawskie po przeszło dwumiesięcznym strajku. Tytułem próby w ciągu września będzie od kin pobierany podatek 75 procent, poczem specjalna komisja na podstawie doświadczenia miesięcznego ustali podatek na rzecz miasta.

Usunięcie Herriota z burmistrzostwa

Z Lyonu donoszą:

Większość socjalistyczna Rady miejskiej postanowiła wezwać p. Herriota, by złożył urząd burmistrza, gdyż jako minister nie będzie mógł zajmować się sprawami miejskiemi. Uchwała ta spowodowana została w rzeczywistości chęcią zewnętrznego zadokumentowania, że kartel lewicy został rozbity.

Wieniec z rewolwerów

Z Moskwy donoszą, że przybyła tam z Tuły delegacja oddziału państwowego urzędu politycznego i złożyła na grobie Dzierżyńskiego wieniec, ułożony z rewolwerów. Szczególny ten wieniec przewieziono do muzeum rewolucji.

Rabunek 60.000 dolarów

„New York Herald" donosi z Bostonu, że uzbrojeni bandyci opanowali tam wagon pocztowy, poczem zrabowali 60.000 dolarów i zbiegli.

W OBRONIE CZCI POŚMIERTNEJ ZASŁUŻONÓGO POETY. Na łamach „Głosu Prawdy" zamieszcza Juljan Tuwim list otwarty do K. H. Rostworowskieog, jako współpracownika „Głosu Narodu", protestujący przeciwko bezwstydnemu a niemądremu dowcipkowaniu nad trumną ś. p. Sdwarda Słońskiego. W konkluzji autor listu zapytuje, w imię jakich ideałów wolno dowcipkować nad zmarłym w nędzy, steranym mozolem życia poetą i patrjotą. I jak przy tych kpinach wobec majestatu śmierci wygląda walka „Głosu Narodu" z tymi, co żyją, walcząc o tesame ideały, co zmarły poeta.

V. ZJAZD LEGJONISTÓW W KIELCACH. Zarząd główny Związku legjonistów zawiadamia, iż tegoroczny walny zjazd legjonistów odbędzie się w Kielcach. Obrady delegatów Związku wyznaczone są na dzień 7 sierpnia godz. 16.30, natomiast 8 sierpnia od samego rana rozpoczną się uroczystości zjazdowe, następnie będą obrady walnego zjazdu wszystkich przybyłych do Kielc legjonistów, oraz odczyt marszałka Józefa Piłsudskiego. Wszyscy biorący udział w zjeździe będą obowiązani wykupić na miejscu w Kielcach kartę uczestnictwa w cenie 7 złotych. Za tą opłatą uczestnik otrzymuje żołnierskie wyżywienie i pomieszczeine przez cały czas trwania zjazdu, co ze względu na małą ilość hoteli i restauracyj jest rzeczą bardzo ważną. Uczestnicy, którzyby chcieli zamówić dla siebie pokój w hotelu, winni zwracać się do sekretarjatu komitetu zjazdowego pod adresem Inż. Świerzawskiego, Kielce, ulica Ogrodowa l. 4.

CENTRALNY KOMITET RATUNKOWY. — Wczoraj odbyło się posiedzenie egzekutywy centralnego żydowskiego komitetu ratunkowego, w którem wzięli udział: kapitan Comes z Nowego Jorku, delegat komitetu dla zbierania funduszów dla zubożałych żydów w Europie, tudzież dyrektor amerykańskiego Jointu p. Giterman. Przewodniczący centralnego komitetu dla zachodniej Małopolski, dr Rafał Landau, po powitaniu delegatów, złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu, zajmująceg osię udzielaniem drobnym kupcom i rękodzielnikom bezprocentowych pożyczek, zwrotnych w ratach tygodniowych. Następnie omówiono szczegółowo dalszy tok akcji ratunkowej tak dla Krakowa, jak i dla miast prowincjonalnych.

Delegaci amerykańscy kładli nacisk wpłacenia prze zobywateli tutejszych dodatku do podatku wyznaniowego.

KTÓRE LOKALE HANDLOWE SĄ WOLNE OD DODATKOWYCH OPŁAT DO CZYNSZU? Po myśli ustawy o ochronie lokatorów na podstawie artykułu 7 p. 2, lokatorzy, którzy zajmują lokale handlowe, oraz przemysłowe (nie połączone z mieszkaniami) i hotele, których czynsz zasadniczy z roku 1914 wynosił ponad 1.500 koron rocznie, a którzy opłacają obecnie stawkę procentową w wysokości 75 procent, są zwolnione od opłat dodatkowych, wymienionych w art. 7 p. 1 lit a, od opłat gminnych za dostarczenie wody (podatku wodociągowego), ewentualnie należytości za nadmiar wody, oraz przy kamienicach nieskanalizowanych za wywóz nieczystości dołów kloacznych.

Opłaty te obowiązany jest ponosić przy tych lokalach wyłącznie właściciel realności i nie ma prawa doliczać ich do czynszu.

Lokatorzy, zajmujący powyżej wymienione lokale, opłacają tylko czynsz w wysokości 75 procent od zasadniczego czynszu z roku 1914, oraz podatek gminny lokatorski i podatek państwowy na rozbudowę miast.

Ponieważ jednak podatek wodociągowy, jak i nadmiar wody, jest ściągany kwartalnie z dołu, wobec czego winni lokatorzy, zajmujący powyżej opisane lokale, zapłacić wzmiankowaną należytość w lipcu b. r. wyłącznie należącą się za II. kwartał 1926 r.

Wszelkich bliższych wyjaśnień w sprawie należytości powyższych opłat, udziela biuro Związku lokatorów, plac Matejki l. 3.

KRADZIEŻE. Jakób Kopeć, zamieszkały przy ulicy św. Sebastjana l. 34, doniósł, że 30 bm. przed południem skradziono mu z niezamkniętego mieszkanai w czasie jego chwilowej nieobecności ubranie męskie, wartości około 250 złotych.

Na szkodę ks. Łazińskiego, zamieszkałego przy ulicy św. Anny 11, skradziono 29 bm. w godzinach południowych z ganku skórkę juchtową, wartości około 100 złotych.

Maurycy Wasserberg, zamieszkały przy ulicy Krakowskiej l. 51, doniósł o [illegible] elekttrycznych, dokonanej przez otwarte okno z jego magazynu. Strata przedstawia wartość około 150 złotych.

KOMUNIKAT POCZTOWY. Z dniem 1 sierpnia b. r. reaktywuje się pośrednictwo pocztowe o rozszerzonym zakresie działania w Rozdzielu, przynależny urząd pocztowy Lipinki koło Biecza, powiat Gorlice, województwo krakowskie.

ZWIĄZEK ZAW. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH, Kraków, ulica Sławkowska l. 6, wzywa wszystkich swoich członków na zebranie, które odbędzie się w lokalu Związku w poniedziałek, dnia 2 sierpnia b. r., o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym wybory do Rady Kasy chorych. Ze względu na ważność sprawy, obecność wszystkich konieczna. Goście mile widziani.

Z kraju i ze świata

SAMOBÓJSTWO DYREKTORA BANKU WŁOŚCIAŃSKIEGO. Z Warszawy donoszą: Wczoraj około godziny 11 przed południem służba hotelu Saskiego zaalarmowana została hukiem wystrzału, który rozległ się w pokoju, zajmowanym od dziewięciu dni przez 45-letniego Eugenjusza Florjańskiego, dyrektora Banku Włościańskiego we Lwowie. Po otwarciu drzwi ujrzano na podłodze koło łóżka zwłoki Florjańskiego, w którego rękach tkwił rewolwer „browning". Z rany w głowie sączyła się krew. Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon. Przy denacie nie znaleziono żadnych listów, wyjaśniających powód tragicznego kroku.

ZAGADKOWA ZBRODNIA. Z Grudziądza donoszą: Znaleziono tu koło kościoła garnizonowego zwłoki kobiety w stanie częściowego rozkładu. Ustalono, że są to zwłoki niejakiej Marji Krzysztof, lat 40, urodzonej w Tarnopolu, służącej u jednego z tutejszych adwokatów. Służąca zamierzała udać się do Tarnopola i nawet zabrała ze sobą swoje oszczędności z 10-letniej służby w wysokości 600 złotych. Śledztwo w sprawie tej zagadkowej zbrodni w toku.

ŚNIEGI W DAVOS. Z Zurychu donoszą, że w Davos spadł śnieg warstwą na 3 ctm. grubą. W górach koło Zurychu śnieg leży już na wysokości 1.500 metrów.

DWUGODZINNE OBERWANIE CHMURY nawiedziło we środę w nocy miasto Debreczyn, zalewając wszystkie ulice, tak, że wszelki ruch ustał zupełnie. Skutkiem tego goście, zaskoczeni ulewą w kawiarniach i restauracjach, musieli w nich aż do rana czekać na opadnięcie wody na ulicach.

NIEZWYKŁE ZAJŚCIE W SZKOLE. Z Rzymu donoszą: W lyceum koedukacyjnem w Sassari na Sardynji podczas egzaminów na 72 uczniów i uczenic, zdało egzamin tylko 3 uczniów, a reszta, jako też wszystkie uczenice uzyskały wyniki ujemne. Po skończonych egzaminach na corso uczennice i uczniowie urządzili wspólnie napad na członków komisji egzaminacyjnej, obrzucili ich obelgami i wypoliczkowali. Zajście spowodowało taką awanturę, że policja musiała interwenjować.

WYPROSZENIE DELEGATÓW KOMUNISTYCZNYCH Z AMBASADY AMERYKAŃSKIEJ. Z Berlina donoszą: Do ambasady amerykańskiej w Berlinie zgłosili się przedstawiciele niemieckich komunistów w celu interwenjowania na korzyść dwóch amerykańskich komunistów, skazanych na śmierć w Bostonie. — Gdy urzędnik ambasady oświadczył im, iż nie ma wiadomości o losie skazanych, komuniści zaproponowali ambasadzie pieniądze na koszta zasięgnięcia informacyj. W odpowiedzi sekretarz ambasady poprosił delegatów, aby opuścili lokal ambasady.

WYLEW JEZIORA. Z Londynu donoszą, że z powodu nieustannych deszczów, stan wody na jeziorze Suisza podniósł się znacznie, powodując wylew, wskutek którego 50 osób zatonęło, a 80 zaginęło.

PIŁKA NOŻNA WŚRÓD MURZYNÓW. Antropolog holenderski, Deubring, przewędrowawszy Afrykę piechotą, przybył niedawno do Johanesburga w Transwalu. W wygłoszonym tam odczycie Deubring opowiada, że w kraju Nyassa gra w piłkę nożną rozpowszechniła się bardzo. Podróżnik przybył do pewnej osady murzyńskiej w chwili, gdy rozgrywał się tam mecz pomiędzy wychowankami protestanckiej szkoły misyjnej a uczniami takiejsamej szkoły katolickiej. Po zaciętej walce na boisku zwyciężyła katolicka młodzież murzyńska. Zwycięstwo to wywołało skutek zgoła nieoczekiwany, następnego dnia bowiem setki młodych Murzynów zgłosiły się do misji katolickiej z prośbą o przyjęcie ich na łono kościoła katolickiego, widocznie przeświadczone, że tą drogą osiągną większą sprawność w grze w piłkę.

„CZERWONA ŁATARNIA" W CHINACH. Donoszą z Londynu: W Chinach powstało tajne Stowarzyszenie „Czerwonej Latarni", które przypomina związek bokserów. „Czerwona Latarnia" przygotowuje masowe wystąpienia przeciwko cudzoziemcom, w szczególności Anglikom i misjonarzom chrześcijańskim. Organizacja ta jest zasilana finansowo przez sowiety.

ZMARLI:

— Tadeusz Starzyński, były poseł na Sejm krajowy, długoletni marszałek powiatu żółkiewskiego, zmarł w Derewni w 70 roku życia.

Rozwój sieci telefonicznej w Polsce

W b. r. na całym obszarze państwa zawieszono przewody telefoniczne dalekobieżne na przestrzeni 3.222 kilometrów i przewody krótkie na przestrzeni 3.000 klm. Znaczne część tych połączeń przypada na okręg krakowski który uzyskał następujące nowe połączenia: Kraków—Krynica, Kraków—Cieszyn, Kraków—Zakopane, Kraków—Nowy Sącz, Kraków—Jasło i szereg innych mniejszych. Pozatem powstały nowe połączenia: Brześć-Pińsk-Łuniniec, Lwów—Równe, Wilno—Turmonty, Wilno—Lida, Tarnów—Nowy Sącz, Lwów—Jasło i szereg krótszych.

Do większych inwestycyj b. r. zaliczyć trzeba budowę wielkich central międzymiastowych w Wilnie, Lublinie, Krakowie i Bielsku na Śląsku Cieszyńskim. Pierwsze są już wykończone, krakowska gotowa będzie za tydzień, bielska około Nowego Roku. W r. 1927 projektowane są stacje międzymiastowe w Warszawie i we Lwowie. Projekty gmachu stacji warszawskiej, który ma stanąć na rogu ulic Poznańskiej i Nowogrodzkiej, są już gotowe, a koszty obliczone na przeszło 3 miljony złotych.

Przed budową stacji warszawskiej ma być rozszerzona jeszcze w r. b. mniejsza centrala międzymiastowa. Rozszerzona będzie również stacja lwowska. Pozatem dyrekcja poczt i telegrafów ma wkrótce przystąpić do budowy własnej stacji międzymiastowej w Gdańsku, co oddałoby w ręce rządu polskiego przyznaną nam dawniej część linij telegraficznych i telefonicznych na obszarze w. miasta.

Po wojnie sieć linij telefonicznych, szczególnie na terenie byłego zaboru rosyjskiego, rozwija się z żywiołową szybkością, jednakże brak lub przeciążenie stacyj centralnych utrudnia należyte ich wyzyskanie. Wobec tego dyrekcja poczt i telegrafów stara się i dziś usilnie o rozszerzenie istniejących i budowę nowych stacyj miejskich i międzymiastowych.

Nowe stacje miejskie uzyskają wkrótce miasta: Wilno — na 1.500 abonentów z możnością rozszerzenia do 10.000, Kraków — centralę automatyczną, nowoczesną na 5.000 abonentów i w Bielsku — nową centralę automatyczną na 2.000 abonentów. Stacja wileńska gotowa będzie za kilka dni, krakowska we wrześniu. Nadto projektowne jest rozszerzenie centrali utomatycznej w Poznaniu, Toruniu, Radomiu, Włocławku, Grodnie, Cieszynie i t. d.

Do większych prac, projektowanych w roku 1927 zaliczyć trzeba automatyzowanie sieci telefonicznej całego zagłębia węglowego, oraz ułożenie kabli telefonicznych międzymiastowych na przestrzeni 1.200 kilometrów.

Opracowany plan sieci kablowej przewiduje budowę 4.000 klm. nowych linij z 200.000 klm. przewodów kosztem 100 miljonów złotych. — Wykonanie tego planu musiałoby być rozłożone na szereg lat. Zupełnie aktualną natomiast jest budowa linji Warszawa—Łódź—Katowice—Cieszyn z odnogą do Krakowa, kosztem 26 miljonów złotych. Rozpoczęcie odcinku Warszawa—Łódź (7 mil.) nastąpi w roku przyszłym.

Szpiegostwo sowieckie w Rumunji

W Besarabji, jak donosiliśmy, władze rumuńskie wykryły szeroko rozgałęzioną organizację szpiegowską, która działała na korzyść Rosji sowieckiej. Członkowie organizacji utrzymywali stałe stosunki z ekspozyturą wywiadu sowieckiego w Odesie. Kurjerzy odeskiego wydziału wywiadowczego przekraczali granicę rumuńską przynajmniej raz na tydzień, przywożąc większe sumy pieniężne, oraz wywożąc tajne akta wojskowe, zdobyte przez członków bandy szpiegowskiej. Na czele organizacji stał pewien urzędnik państwowy, który posiadał pomocników w kilku urzędach i oddziałach wojskowych. Centrum organizacji znajdowało się na granicy sowieckiej w Benderach. Organizacja zbierała wiadomości o wojsku, nastrojach politycznych, pracy parlamentu i urzędów państwowych i t. p. — Organizację wykryto dzięki temu, że władze rumuńskie zatrzymały przypadkowo jednego z jej kurjerów w chwili, kiedy usiłował przekroczyć Dniestr. Kurjer przyznał się do udziału w akcji szpiegowskiej, tem bardziej, że znaleziono przy nim niezbite dowody tej akcji, oraz wydał władzom państwowym kierowników akcji. Jeden z aresztowanych zdołał uśpić czujność władz i zbiegł po aresztowaniu do Rosji sowieckiej.

Wykrycie wielkiej organizacji szpiegowskiej na Wileńszczyźnie

Pracowała ona na rzecz Kowna i Berlina

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 lipca. Z Wilna donoszą: Przed kilku dniami polskie władze bezpieczeństwa **zlikwidowały szereg organizacyj szpiegowskich, działających na rzecz Litwy.** Miały one na celu dostarczanie rządowi kowieńskiemu tajnych materjałów, dotyczących urządzeń i organizacyj armji polskiej. **Fundusze na ten cel płynęły częściowo z Berlina.**

Dowództwo tych organizacyj spoczywało w **rękach litewskiego sztabu generalnego** z siedzibą w miejscowości **Zajługi,** położonej po stronie litewskiej w pobliżu granicy polskiej.

W aferę **wmieszanych jest około 14 osób, z których 10 zbiegło na Litwę, a 4 aresztowano,** w tej liczbie **głównego inspektora kowieńskiego, Bolesława Czarneckiego,** zamieszkałego w Małych Trokach, b. nauczyciela litewskiego w Zajługach. Czarnecki **przyznał się do winy,** podając do wiadomości naszych władz **szereg rewelacyjnych szczegółów.** Oświadczył on, że **część materjału szpiegowskiego szła do Berlina.**



Po procesie smyrneńskim

Sprawcy zamachu na życie prezydenta Republiki Tureckiej, Kemal Paszę, w drodze na miejsce egzekucji. (X) Sia Haschid Bei, który miał zastrzelić Kemal Paszę, 1) Schürki Bei, b. turecki minister oświaty, 2) Gürdszi Jussuf i Tschopur Hilmi na mocy wyroku Trybunału skazani zostali na śmierć przez powieszenie.

PO ZNACZNIE ZNIŻONYCH CENACH

w nowościach letnich, jak: woale, markizety, surowe jedwabie, creppe-marocain, woaliny, zefiry i oksfordy, płótna, wsypy, dymki, kapy, kołdry, koce, firanki i sienniki. — Wełny i jedwabie w wielkim wyborze.

Największy wybór płócien żyrardowskich po cenach fabrycznych.

BAZAR KONKURENCYJNY
LAZAR FREIWALD
KRAKÓW, ULICA FLORJAŃSKA L. 44, I. PIĘTRO
tuż przy Bramie Florjańskiej.
3015

Uwaga na adres. — — — — Dla Kółek rolniczych odlicza się rabat.

TEATRY-KINA-KONCERTY

Dnia 31 lipca i 1 sierpnia

TEATRY

ART. TEATR „REDUTA" WILEŃSKA

W sobotę i w niedzielę o g. 8·30 wieczór NA WAWELU
„KSIĄŻE NIEZŁOMNY"
Juljusza Słowackiego
W razie deszczu w sobotę w T. Słowackiego o godz. 8-mej wieczór
LEKKODUCH, komedja J. Szaniawskiego.
W niedzielę o godz. 8-mej wieczór.
UCIEKŁA MI PRZEPIORECZKA...
Stefana Żeromskiego.

TEATR BAGATELA
W sobotę, 31 lipca i w niedzielę, 1 sierpnia 1926 roku o godzinie 8·15 wieczór
Występ znakomitego humorysty i satyryka
LUDWIKOWSKIEGO
Rzeczy niesłyszane, własnego pióra
Ceny miejsc od 1 do 5 złotych

KINA

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA"
Począt. przedst. o godz. 5, 7 i 9 w niedz. o g. 3
Największa sensacja sezonu
KREW NA ŚNIEGU
dramat namiętności i bohaterstwa, 10 wielkich aktów. Całość. Scenarjusz według najpiękniejszych nowel JACKA LONDONA. W rolach głównych Anna Q. Nilsson, Ben Lyon, Viola Dana i W. Mc. Laglen. Program dwugodz.

WANDA
Gertrudy 5
Począt. przedst. o g. 3-ej 7 i 9-tej, w niedz. od 10 i o 3-ej.
Harold Lloyd i Bebe Daniels w szampańskiej komedji w 14 ak. p. t.
TAM, GDZIE PIEPRZ ROŚNIE
Ponadto 3 asy ekranu Lya de Putti, Harry Liedke i Ewa May w 6 akt. w niezwykłym melodramacie pod tyt.
Wesołe więzienie

„WARSZAWA"
Stradom 15
Seansy od 5, 7, 19
w niedz. o godz. 3
Charlie Chaplin
w arcykomicznym dramacie w 10 akt pod tyt
GORĄCZKA ZŁOTA
Chaplin jest jedynym artystą komikiem, który potrafi wzruszyć widzów do łez i jedynym tragikiem, który wywołuje salwy śmiechu i w tem właśnie leży jego wielkość. Swoją „Gorączką złotą" opanował Chaplin świat cały. Program dla wszystkich dozwolony. — Sala wentylowana.

KINO REDUTA ul. Lubicz L. 5 obok Dwor. Kol.
WIELKI, PODWÓJNY PROGRAM SENSACYJNY
KRWAWY PORACHUNEK
(U PROGU SZUBIENICY), fenomenalny amerykański dramat erotyczno-sensacyjny w 7 wielkich aktach
NAJUKOCHAŃSZA LALKA MAHARADZY
najlepsza komedja sezonu w 7 aktach, razem 14 akt.
Początek o g. 5-tej ostatni program o g. 9-tej

„NOWOŚCI"
Starowiślna 21
Początek przed. w dnie powsz. o g. 5, 7 i 9.
ZEMSTA MODELKI
Dramat erotyczny w 5 aktach według opowieści Ruyarda Kiplinga. W głównych rolach: Percy Mermont i Jaquelin Logan. Ponadto arcywesoła komedja w 7 aktach z trzema gwiazdami ekranu Agnes Ayres, May Mc. Avoy i Wallace Reid w obrazie pod tytuł.
TEN, KTOREGO NIKT NIE ZNA

„Promień"
Podwale 6
MODELKA
Małżeństwo czy wolna miłość
Wielki dramat erotyczny w 8 aktach z genialną Corinne Griffith, najmodniejszą gwiazdą ekranu. Ponadto komedja w 2 aktach w obrazie p. t.
LEO, POGROMCA LWÓW

Podwójny program „Paramounta"
Pełny emocji i prawdy życiowej dramat erotyczny w 7 aktach p. t.
UROJONE MILJONY
(„NIE KŁAM")
W rolach głównych: Agnes Ayres, Michał Varkonyi, Pat O'Malley. Ponadto wyborna komedja z hollywoodzkiego życia w Hollywood w 8 aktach z VIOLĄ DANĄ i GLENN HUNTER pod tytuł.
JAK ZOSTAĆ GWIAZDĄ FILMOWĄ
SZTUKA św. Jana 4 SZTUKA

KABARETY

KABARET „CITY"
przy ulicy św. Gertrudy 28 (wejście od plant)
Telefon 323.
Nowy program. Codziennie przedstawienie od 9 wieczór
Wstęp wolny. 3026

„REDUTA" WILEŃSKA odegra na Wawelu w sobotę, 31 bm. i w niedzielę, 1 sierpnia o godzinie 8.30 wieczorem dramat Calderona-Słowackiego: „Książę Niezłomny" w swej oryginalnej, mistyczno-poetyckiej inscenizacji. Rolę Księcia Niezłomnego odtworzy Juljusz Osterwa, kierownik „Reduty".

W razie deszczu: w sobotę, 31 bm. odegra zespół „Reduty" w miejskim teatrze imienia Jul. Słowackiego o godzinie 8 wieczorem komedję Szaniawskiego „Lekkoduch", w razie zaś deszczu w niedzielę, 1 sierpnia, w tymże teatrze komedję Żeromskiego: „Przepióreczka". Bilety na „Księcia Niezłomnego" do nabycia u J. Lipskiego, ulica Sławkowska l. 8, oraz w dniach przedstawień przy kasach na Wawelu, na ewentualne zaś przedstawienia komedyj w kasie teatru imienia Jul. Słowackiego.

WARSZAWSKA OPERETKA NIEWIAROWSKIEJ rozpoczyna swoją gościnę kilkudniową w teatrze miejskim imienia Jul. Słowackiego w poniedziałek, 2 sierpnia b. r., melodyjną operetką Gilberta: „Dorina", w której główną rolę odtworzy gwiazda operetki polskiej p. Kazimiera Niewiarowska. We wtorek, 3 sierpnia: „Dolly", operetka H. Hirscha. We środę zaś, 4 sierpnia: „Królowa Nocy".

LUDWIKOWSKI W KRAKOWIE W TEATRZE „BAGATELI". W sobotę i w niedzielę, 31 lipca i 1 sierpnia b. r. wystąpi w teatrze „Bagatela" znany humorysta Ludwikowski. Bilety na powyższe dwa występy Ludwikowskiego kasa „Bagateli" już rozpoczęła sprzedawać.

„PERSKIE OKO" W „BAGATELI". Znakomity zespół artystów teatru „Perskie Oko" w Warszawie rozpoczyna na scenie „Bagateli" swoje gościnne występy we czwartek, 4 sierpnia. W skład zespołu wchodzą artyści tej miary, co pp.: Machersey, Betscherowa, Lawiński, Koszutski, Windheim, Wiehler, oraz budzący zachwyt wśród bywalców teatralnych w Warszawie zespół taneczny młodocianych sióstr Halama Koszutski girls. W skład pierwszego programu pod tytułem: „Tylko dla kawalerów", który stanowi doskonałą rewję, wchodzi cały szereg sketchów, piosenek i kupletów aktualnych, które niezawodnie znajdą uznanie wśród sfer muzykalno-teatralnych Krakowa. Bilety na te przedstawienia już rozpoczęła sprzedawać kasa teatru „Bagateli".

ZESPÓŁ „REDUTY" podaje do wiadomości publiczności, że dzisiaj, w sobotę i jutro, w niedziele, rozlepione będą w godzinach popołudniowych białe afisze ze znakiem reduty, zapowiadające wykonanie misterjum „Książę Niezłomny" na Wawelu.

Jeżeli takie afisze nie ukażą się, ma to oznaczać, że zpowodu deszczu misterjum na Wawelu nie będzie odegrane, natomiast w teatrze miejskim imienia Jul. Słowackiego zespół „Reduty" na czele z Jul. Osterwą wykona w sobotę o godzinie 8 wieczorem komedję J. Szaniawskiego: „Lekkoduch", w niedzielę zaś o godzinie 8 wieczorem komedję Żeromskiego: „Uciekła mi przepióreczka".

REPERTUAR WARSZAWSKIEJ OPERETKI NIEWIAROWSKIEJ.

Poniedziałek, 2 sierpnia: „Dorina".
Wtorek, 3 b. m.: „Dolly".
Środa, 4 b. m.: „Królowa nocy".
Czwartek, 5 b. m.: „Lady Chic".
Piątek, 6 b. m.: „Hrabina Marica".
Sobota, 7 b. m.: „Cnotliwa Zuzanna".
Niedziela, 8 b. m.: „Hrabina Luxemburg".

„Wesele" i „Wyzwolenie" w inscenizacji Reduty wileńskiej

Z okazji zapowiedzianych przedstawień „Reduty wileńskiej" zamieściliśmy onegdaj obszerniejszy feljeton, poświęcony metodom pracy tego teatru. Wobec aktualności zainteresowania dla przykładu podajemy bliższe szczegóły o inscenizacji dwu wielkich dzieł naszej literatury, „Wesela" i „Wyzwolenia" Wyspiańskiego w ujęciu „Reduty". Szczególnie inscenizacja „Wesela" jest w swoim rodzaju ewenementem teatralnym, gdyż pierwsza „Reduta" zdecydowała się zerwać z tradycyjnym schematem, przekazanym teatrowi krakowskiemu przez samego autora, wychodząc z założenia, że każdy teatr, każdy zespół, że każde pokolenie ma prawo dawać własną wizję artystyczną na tle wiecznych wartości dzieła. — O tej zmodernizowanej inscenizacji „Wesela" pisał obszerniej prof. Srebrny („Comoedia nr 6). Dla zwięzłości jednak korzystamy z krótszego omówienia w nr. 12 „Comoedii" (z artykułu p. t. Teatr Reduta w Wilnie).

Reduta — zatem według tego omówienia — uwypukliła w swej inscenizacji „szopkowość" dzieła przez wprowadzenie dwóch planów: w głębi umieściła realną izbę, pierwszy zaś plan był terenem działania dramatu, czyli pierwiastków ideowo-nadrealnych.

Na pierwszym planie przedmioty, jak skrzynia, fotel, okno, wieniec dożynkowy na ścianie, były powtórzone w wymiarach naturalnych. Uwypukliła się w ten sposób dwoistość pierwiastków „Wesela": wesele zewnętrzne i wesele wewnętrzne. Osoby, jak i tłum — działają w izbie, na drugim planie, póki obracają się w realności swoich spraw i myśli. Występują na pierwszy plan w momencie wkroczenia Stańczyka, Wernyhory, Rycerza i t. d. W końcu aktu trzeciego nasłuchująca tętentu końskiego gromada, wysuwa się i zalewa pierwszy plan, zwracając się oczekująco ku oknu pierwszoplanowemu, imaginacyjnemu. Chochoł w samym końcu, grając do tańca sennej gromadzie, stoi na przedzie sceny, na skrzyni nierealnej, olbrzymiej. Szczęśliwym pomysłem „Reduty" było także, przed podniesieniem kurtyny do aktu II, wejście Chochoła, wezwanego przez Pannę Młodą, prosceniowem wejściem. Chochoł, przy motywie chochołowym, granym z odległej wysokości przez dęte instrumenty o jakiejś niesamowitej potędze, przechodzi przed kurtyną wobec ściemnionej widowni i w smudze żółtego światła usiłuje wejść na scenę przez stromo pochyłą rampę. Wreszcie znika po drugiej stronie widowni i wówczas podnosi się kurtyna dla sceny Isi z Chochołem.

Muzycznie opracowano „Wesela" bardzo ciekawie. Motyw Chochoła stwarzał tło weselnej muzyki przez cały ciąg akcji, lecz w najprzeróżniejszych odmianach harmonji, tempie modulacji. Ten sam motyw pojawiał się w scenach zjaw, ale w innem zupełnie zabarwieniu, raz groźny, raz podniosły, to znów upiorny lub bohaterski. Dawało to wrażenie bogate i nieoczekiwane. Wreszcie w ostatniej scenie wypływał raz jeszcze, jako potężnie groźne memento z wysoka, zza sceny, na trąbie, puzony i potężny takt rytmicznych uderzeń kotłów. — Skoro mowa o muzyce, powiedzmy, że bardzo zdolnym kierownikiem muzycznym Zespołu „Reduty" jest Eugenjusz Dziewulski, utalentowany kompozytor, który w „Wyzwoleniu" dał nader oryginalną i obfitą treść muzyczną, składającą się na znakomitą suitę.

Nie wdając się w krytyczne rozważania na temat scharakteryzowanej inscenizacji, podkreślić musimy z uznaniem to tak ważne w „Weselu", a ostatnio coraz bardziej u nas lekceważone, uwzględnienie tła muzycznego — i wogóle tak korzystne wprowadzenie współpracy muzyka-kompozytora, zapomnianej w innych teatrach.

W odniesieniu do inscenizacji „Wyzwolenia", które „Reduta" wystawiła w Wilnie na inaugurację sezonu w przedzień wigilji, „Comoedia" podaje następującą informację:

Po raz pierwszy zatem w „Wyzwoleniu" słynny z „niezromiałości" i „niesceniczności" akt drugi stał się prostym i nad wyraz jasnym i stworzył istotną oś całego dramatu. — „Reduta" umieściła Konrada na bardzo płytkiej scenie i schodach proscenium, każąc Maskom, pozbawionym „masek" i lampek elektrycznych, wychodzić i znikać bocznemi wejściami przyscennemi. Maski te, ubrane w zwykłe współczesne marynarki, przewijały się ciemnemi sylwetkami przed jasno oświetloną sceną, chodząc, przystawając, przysiadając na schodach. Całość dialogów z Konradem miała znamiona absolutnej prostoty i codzienności, na którem to tle, tem wyraziściej występowały momenty prometejskiej liryki Konradowej i końcowa modlitwa aktu drugiego. W takiem ujęciu cały ten akt przybliżył się bardzo do słuchacza, i stał się niemal dosłownie współczesnym. Akt I i III odznaczały się doskonałemi ugrupowaniami zespołowemi i miały szczegóły nowe, w całości jednak raczej idą po linji tradycji.

Niestety, nie mamy sposobności skontrolować naocznie wartości twórczej tych nowych form inscenizacyjnych w ujęciu wielkich dzieł Wyspiańskiego. Zobaczymy za to na dziedzińcu arkadowym Wawelu, o ile tylko zadeszczone niebo rozjaśnić zechce swoje chmurne oblicze, nie mniej potężne dzieło: „Księcia Niezłomnego" w równie oryginalnem ujęciu z kreacją Juljusza Osterwy w roli tytułowej, w razie zaś niepogody w teatrze im. Słowackiego — „Lekkoducha" Szaniawskiego i „Przepióreczkę" Żeromskiego. Niewątpliwie, że kulturalna publiczność Krakowa skorzysta jak najliczniej z miłej sposobności poznania teatru „Reduty", tego teatru idei, entuzjazmu i nowych form scenicznych.

Baczność!
Już nadeszły najnowsze żurnale mód na sezon jesienny i zimowy 1926/27.
M. LANDAU, Kraków, św. Krzyża 5
Wielki wybór! Ceny konkurencyjne!
Odsprzedawcom odpowiedni rabat! 3059
Tamże również na składzie manekiny krawieckie.

Dr ADOLF KLĘSK
św. Jana 18. Telefon 2091
powrócił i ordynuje.
3051

ZARZĄD ŁAŹNI RZYMSKIEJ
w Krakowie, ulica św. Sebastjana L. 9
zawiadamia P. T. Publiczność, że po odnowieniu, wanny będą czynne z dniem 2 sierpnia r. b., zaś łaźnia parowa z dniem 3 sierpnia 1926 r. 3060

TELEGRAMY

Obrady Senatu

Warszawa, 31 lipca. Na sobotniem posiedzeniu przed podjęciem dalszej dyskusji nad projektem zmiany konstytucji i pełnomocnictwami Senat **wysłuchał** referatu sen. **Posnera** (PPS.) o ratyfikowanej wczoraj przez Sejm konwencji w sprawie **zwalczania pornografji.** Referent wyraził zdziwienie, dlaczego wszelkie dokumenty międzynarodowe **tak długo czekają w Polsce na załatwienie.** Konwencja, zawarta w roku **1923, wpłynęła do Sejmu dopiero w roku 1925**, a obecnie dopiero jest załatwiona. — Społeczeństwa walczą z porgrafją już od bardzo dawna, ale państwa zajęły się tem od niedawna **Pierwsza konferencja** w tej materji odbyła się **z inicjatywy Francji w roku 1910**, po raz drugi zajęła się tem **Liga Narodów**, uchwalając niniejszą konwencję. Walka z pornografją jest bardzo utrudnioną m. i. dlatego, że producenci tych towarów przemycają je i rozpowszechniają w innych krajach, a też i dlatego, że **trudno ustalić granicę między pornografją a sztuką.** — Wydawca pisemka „Dekameron", które doszło do 40.000 nakładu, tłumaczył się aresztowany przez policję, że nic złego nie robił, bo „Dzieje grzechu" są o wiele bardziej pornograficzne. — Wydawnictwa takie czytują młodzi studenci i młodzi urzędnicy, nudzący się na prowincji (głos: I starsi panowie!) Ale pan nie ma na myśli senatorów (wesołość). Podobno jeden z adwokatów warszawskich ma taki zbiór pornografji, że nie wie jak go ma strzec przed swojemi dziećmi.

Wydawnictwo paryskie, popularne w Polsce „La Vie Parisien" jest właściwie też pornografją. Otóż **jedynym środkiem walki z pornografją byłaby czysta sztuka.** Lucypera wypędza się przez Belzebuba. **Złą sztuką zwalcza się dobrą.**

Sen. **Thullie** (CHD.): Sen. Posner **powinien był właściwie wnieść o odrzucenie konwencji,** bo udawadniał, że na nic się nie zda. Jestem **innego zdania.** Konwencja wkłada **obowiązki na rząd**, a minister powinien **nakazać prokuratorom, aby się nie bawili dowcipami pism,** lecz ostro przeciw nim występowali. Czynić to powinien rząd odrodzenia moralnego. Ratunkiem przeciw pornografji jest jest czysta sztuka, lecz religja.

(Godzina 1-sza w południe posiedzenie trwa dalej).

Stanowisko Anglji wobec powiększenia stałych miejsc w Radzie Ligi

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 31 lipca. **W Izbie gmin** zwrócono się wczoraj do rządu z zapytaniem, czy **prawdą jest, iż Niemcy zmieniły dotychczasowe stanowisko co do powiększenia stałych miejsc w Radzie Ligi Narodów. Chamberlain** odpowiedział, że **nic o tem nie wie.**

Na dalsze pytanie, **jak się Polska i Chiny odnoszą do ewentualności przyznania im miejsc niestałych** w Radzie Ligi Narodów, Chamberlain odpowiedział: „Byłoby **nieprzyzwoitością,** gdybym tu mówił o zapatrywaniach obcych rządów w sprawie, nad którą te rządy **jeszcze się zastanawiają.** Rząd angielski oświadczył się już w Izbie co do powiększenia stałych miejsc w Radzie i **stanowiska swego nie zmieni".**

Sprawa rozbrojenia Niemiec na konferencji ambasadorów

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Paryż, 31 lipca. Konferencja ambasadorów odbyła wczoraj posiedzenie, poświęcone **kwestji rozbrojenia Niemiec i ostatniej nocie gen. Walcha.**

Niespodziewane manewry niemieckie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 31 lipca. Koła dyplomatyczne Berlina zostały bardzo poruszone wiadomością o nagłym powrocie ministra Reichswehry Gesslera, oraz gen. von Seeckta do Berlina. Jak słychać, mają być zarządzone **manewry pod Berlinem.** Manewry te mają się odbyć w pierwszych dniach sierpnia. Generał von Seeckt przerwał specjalnie urlop, aby przybyć do Berlina. Gessler powraca w sobotę.

Prez. Coolidge zamierza powtórnie kandydować

(Telegram własny „Nowej Reformy

Londyn, 31 lipca. Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent **Coolidge** w gronie przyjaciół oświadczył, **iż zgodzi się na postawienie swej kandydatury w roku 1928.**

Wielka dyskusja finansowa w Izbie francuskiej

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy

Paryż, 31 lipca. Izba przyjęła wczoraj wniosek, wedle którego w czasie nadchodzącej dyskusji finansowej **deputowani nie mają prawa stawiania wniosków dodatkowych, albo wniosków o zmianę przedłożenia rządowego.** — Uchwała ta przyspieszy ukończenie dyskusji nad projektami rządowemi, a zarazem **zapewnia przyjęcie tych projektów.**

Wielka dyskusja finansowa rozpoczyna się w Izbie dzisiaj przed południem. Dzisiejsze dzienniki poranne zapowiadają, że **zakończy się ona wielkiem zwycięstwem rządu.**

Panama w monopolu spirytusowym

Sensacyjne wyniki badań specjalnej komisji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 lipca. „Głos Prawdy" donosi, że **komisja, badająca działalność monopolu spirytusowego, napotkała na nadużycia na szkodę skarbu państwa,** przechodzące najgorsze przypuszczenia. Zgromadzony materjał jest tak dalece rewelacyjny i **obciążający szereg osobistości nawet bardzo głośnych i znanych, że zachodzi** potrzeba **zastosowania specjalnych środków zapobiegających,** ewent. trudnościom przy przeprowadzeniu śledztwa **w całej pełni.** Należy się spodziewać, ż w najbliższym czasie wyjdą na jaw szczegóły tej wielkiej afery.

Niemcy boją się nawet narodowych barw polskich

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 31 lipca. **Nacjonalistyczna frankcja parlamentu** niemieckiego **wniosła zabawną interpretację,** w której **protestuje przeciw rozporządzeniu administracji kolei** Rzeszy, na mocy którego **wszystkie drogowskazy i semafory zostały pomalowane na kolor biało-czerwony.** Frakcja nacjonalistyczna stwierdza, że są to **narodowe barwy państwa polskiego** i one spowodowały, że **wśród ludności pogranicznej** w Niemczech **powstała wersja, iż Niemcy rezygnują już z Prus Wschodnich i swej części Śląska Górnego. (?!)**

Krwawa masakra chłopów w Hercegowinie przez żandarmów

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Sarajewo, 31 lipca. W pewnej wiosce **hercegowińskiej Ljubeni, chłopi zaatakowali żandarmerję i wygnali ją ze wsi.** Żandarmerja, uzyskawszy posiłki, **wróciła do wsi i otworzyła ogień przeciw chłopom, z których 18 zginęło,** podczas gdy 40 odniosło rany. W walce padło 50 żandarmów.

Wydalenie legata papieskiego z Meksyku

Rozbrojenie wszystkich katolików w całym Meksyku

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Nowy Jork, 31 lipca. Rząd meksykański zarządził **wydalenie z kraju legata papieskiego.** Generalny prokurator państwa zarządził **rozbrojenie wszystkich katolików w całym Meksyku.**

Katastrofalne wylewy w Brandenburgji

Największy wylew od 150 lat

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 31 lipca. W marchji brandenburskiej nastąpiły **wylewy w katastrofalnych rozmiarach. Są to wylewy największe od 150 lat.** Wylewy wzmagają się jeszcze.

Burze, grady i śniegi we Włoszech

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Rzym, 31 lipca. Przez całe **Włochy północne** przeszła wczoraj **wielka burza, połączona z opadami gradowemi i śniegowemi.** W okręgu weneckim grad wyrządził **ciężkie szkody** w polach. **Temperatura spadła do 15 stopni.**

W Alpach śnieg spadł i pokrył grubą warstwą przełęcze górskie. W czasie przejazdu pociągu Trjest—Monachjum w pobliżu pasma górskiego **Valsugana lawina spadła na budynek stacyjny, a pociąg tylko cudem uszedł przed katastrofą. Pod Genuą burza powaliła wiele budynków.**

Również i w **Styrji szalała gwałtowna burza śnieżowa,** wskutek czego nastąpiło niezwykłe **oziębienie.** W niższych rejonach kraju deszcz [illegible] bez przerwy przez trzy dni.

Trzęsienie ziemi koło kanału La Manche

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 31 lipca. W obrębie kanału La Manche odczuto trzęsienie ziemi, trwające kilka sekund. **Zawaliło się wiele kominów.** W wielu miejscowościach **popękała ziemia.** Szkody materjalne są **wielkie.** W ludziach nie było ofiar.

Trąba powietrzna w Berlinie

Berlin, 31 lipca. (PAT). Wczoraj wieczorem przeszła przez południowo-zachodnią część miasta **trąba powietrzna, niszcząc kolonje podmiejskie i zakłady kąpielowe.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

Z RYNKÓW WALUT I DEWIZ.

Kraków, 31 lipca.

Na rynku walut i dewiz dziś w wolnych obrotach tendencja słaba, zainteresowanie niewielkie, ruch minimalny. Kurs dolara nieoficjalnie 9.08, takisam bankowy, czeki 9.10.

W Warszawie 9.08 towar, 9.07 płaca, tendencja utrzymana. Bank Polski płacił 8.98 za gotówkę, 9.05 za czeki.

Giełda zurychska

Zurych, 31 lipca. (PAT). Zamknięcie giełdy. Paryż 12.60, Londyn 25.127, Nowy Jork 5.168, Belgja 13.25, Włochy 16.72, Hiszpanja 79.50, Holandja 207.70, Berlin 123.00, Wiedeń 73.10, Sztokholm 138.35, Oslo 113.30, Kopenhaga 137.15, Sofja 3.75, Praga 15.30, Warszawa 56.50, Budapeszt 0.723, Białogród 9.125, Ateny 5.75, Konstantynopol 2.87, Bukareszt 2.35, Helsingfors 13.02. Tendencja utrwalająca się.

Ze sportu

B. B. S. V.—WAWEL. W niedzielę, dnia 1 sierpnia b. r. odbędą się zawody o mistrzostwo klasy „A“ ‘B. B. S. V.—Wawel o godzinie 16 na boisku T. S. „Jutrzenka“. Zawody powyższe, które dwukrotnie nie doszły do skutku ,odbędą się bez względu na pogodę.

WYNIKI KURSU PŁYWACKIEGO. W dniu 26 lipca 1926 r. o godzinie 17 odbyło się zakończenie I. kursu pływackiego w koszarach im Kazimierza Wielkiego, urządzonego staraniem Komendy Garnizonu. Na kurs uczęszczało 19 frekwentantów, przynależnych do formacyj wojsk, stacjonowanych w Krakowie.

Program egzaminu składał się: 1) Pław klasyczny 20 m., 2) pław na plecach 20 m., 3) Start na odległość, 4) nurkowanie, 5) Skoki klasyczne, 6) pokaz ratownictwa, 7) rozdanie dyplomów.

Osiągnięto wyniki: Pław na plecach 15.3 sek. kprl. Michalski, pław klasyczny 15.9 sek. kprl. Michalski, start — 15 m. kprl. Michalski, nurkowanie 30 m.

Skoki naogół dobre: uzyskano w skokach I. 11 pkt., II. 13½ pkt., III. 14½pkt. Ratownictwo bardzo dobre, najlepsza para kprl. Michalski jako , II. sap. Karyś.

Dyplomy otrzymali wszyscy frekwentanci I. kursu pływackiego, z wynikiem bardzo dobrym i dobrym, miejsc bardzo dobrych 4, dobrych 14, jedno miejsce nie zostało sklasyfikowane. Popisom przyglądała się licznie zebrana publiczność, delegaci formacyj wojskowych, oraz delegaci związków sportowych. Przygrywała muzyka 6 p. a. p.

OTWARCIE PARKU SPORTOWEGO „GARBARNI“. W niedzielę, dnia 1 sierpnia nastąpi otwarcie nowego parku sportowego w Krakowie, zbudowanego przez K. S. Garbarnia Ruchliwy ten B-klasowy klub zdobył się na czyn. którego pozazdrościć mu mogą niejedne A klasowe kluby w Polsce. Otwarcie boiska, połączone jest z całym szeregiem uroczystości, których program jest następujący: Godzino 9 rano nabożeństwo w kościele parafjal. w Podgórzu. Godz. 10.30 przedpołudniem: poświęcenie parku, przemówienia, podniesienie flagi K. S. Garbarnia,. ćwiczenia rytmiczne Ochronki Ludwinowskiej i wbijanie gwoździ pamiątkowych. Godzina 4 popołudniu: zawody w piłkę nożną Cracovia I.—Garbarnia I.. poprzedzi mecz WisłaII—Garbarnia II. Boisko samo znajduje się tuż obok Polskich Zakładów Garbarskich w Ludwinowie, przy ul. Barskiej.

NOWE SCHRONISKO TURYSTYCZNE W PIENINACH. W ostatnich dniach oddane zostało do użytku turystów staraniem Oddziału Nowosądeckiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego „Beskid“ schronisko w Pieninach. Położenie w bardzo dogodnem miejscu, a mianowicie przy drodze między Krościenkiem a Szczawnicą, tuż przy moście na Dunajcu odda wielką usługę turystom, zwiedzającym Pieniny, którzy dotychczas nie mieli punktu noclegowego, co przy braku połączenia kolejowego podnóża Pienin z resztą kraju, było bardzo niewygodnem. Schronisko to, urządzone w wiejskim domku, posiada dwie izby. Ścieżki w Pieninach zostały w roku ubiegłym poprawione i na nowo wyznaczone. Ze schroniska prowadzą znaczone ścieżki na Sokolicę i na Trzy Korony przez ruiny zameczku św. Kingi. Ten nowy przejaw żywotności i pracowitości Oddziału Nowosądeckiego P. T. T. zostanie napewne z uznaniem przyjęty przez liczne rzesze turystów zwiedzających ten najpiękniejszy może zakątek kraju.

HAKOAH WIEDEŃSKI W RYDZE. Wiedeńska drużyna żydowska Hakoah odniosła nieznaczne zwycięstwo nad klubem F. C. Riga 2:1. Gra była podobno bardzo brutalna. Przewaga Hakoahu znaczna. Obecny skład Hakoahu różni się nieco od składu poprzedniego, gdyż w miejsce graczy Neufelda, Schwarca, Eisenhoffera i Grünwalda, którzy pozostali w St. Zjednoczonych przyjęto kilku doskonałych graczy z Makkabi (Berno), z Vienny, oraz z 33 F. C. z Budapesztu. Gracze, którzy pozostali w Ameryce mają po roku wrócić do Wiednia, tymczasem zaangażowani zostali do klubów nowojorskich „Giants“ i „Brooklin Wanderers“ na warunkach 400—500 dol. miesięcznie, przyczem przy podpisywaniu kontraktu każdemu z nich wypłacono na rękę 500 dolarów i zapewniono zwrot koszttów podróży w obydwie strony.

HYDRANTY PRZECIW PUBLICZNOŚCI. Nienotowany wypadek w kronikach footballowych zaszedł na zawodach w Monterideo w czasie matchu Peunarol-National. Kiedy wskutek ciężkich obrażeń 5 graczy zmuszonych było opuścić boisko, sędzia match odgwizdał, wówczas publiczność wpadła na boisko, rzucała się jak szalona, a ponieważ policja nie była w stanie zamieszania w rozszalałym tłumie opanować, z 4 rogów zaaplikowano gratisowe zimne tusze, które odniosły zamierzony skutek.

WPŁYW PIŁKI NOŻNEJ NA RELIGJĘ W AFRYCE. Że między religją a piłką nożną istnieć może pewien związek udowodnił odczyt holenderskiego antropologa w Johannesburgu, Deubling, który jako uczony i badacz posiada swoją sławę, odbył ostatnio pieszo wędrówkę przez afrykańskie stacje misyjne od Marokka do Kapsztadu. Jako najbardziej charakterystyczne spostrzeżenie ze swej podróży podkreśla D. brak jakiegokolwiek zrozumienia wśród tubylców dla licznych odmian bawiących tam misji religijnych, przyczem przytacza następnie drastyczny fakt, którego był naocznym świadkiem. W czasie zawodów footbalowych rozegranych między drużyną katolicką i protestancką w pewnej wsi nad jeziorem Nyassa zwyciężyła drużyna katolicka. Jednem z pierwszych następstw tego zwycięstwa był masowy napływ odnośnej wsi do najbliższej misji i przejście na wiarę katolicką.

Diarjusz ekonomiczny

— **Zamiar ściągnięcia podatku majątkowego** jeden miljard złotych podobno istnieje w łonie rząd . Podatek ten rozłożony zostanie prawdopodobnie na kilka rat rocznych.

— **Rozporządzenie, wprowadzające premje wywozowe dla przemysłu hutniczego** w postaci zwrotu ceł w wysokości 30 zł od tony, ukaże się w Dzienniku Ustaw.

— **Przenośność stacyj kolejowych dyr. kolejowej katowickiej, poznańskiej i gdańskiej** będzie zwiększona w r. b. w związku ze znacznym eksportem węgla.

— **Pogłoski o zamierzonym zniesieniu wszelkich ograniczeń w obrocie walutami obcemi** podaje prasa. Ograniczenia przy wywozie walut obcych będą nadal utrzymane.

— **Władze rządowe zajęły się portem w Grudziądzu,** który ma wszelkie dane, aby stać się jednym z większych portów w Polsce. Rozpoczęto budowę linji kolejowej, łączącej port na Wiśle z dworcem kolejowym.

— **Wydanie rozporządzenia z mocą ustawy o Izbach przemysłowo-handlowych** należy do planów ustawodawczych rządu obecnego.

Informacje przemysłowe i handlowe

POADTEK OBROTOWY W PRZEMYŚLE. Min. skarbu wyjaśnia z powodu zarzutów jakoby władze skarbowe niesłusznie pociągały do płacenia podatku od obrotu rzemieślników zatrudniających najwyżej 1 siłę pomocniczą, że począwszy dopiero od dnia 1 stycznia 1926 r. pracownie rzemieślnicze prowadzone przez właścicieli przy współudziale najwyżej 1 siły pomocniczej opłacają podatek przemysłowy, jednak wyłącznie w formie patentów i świadectw przemysłowych. Natomiast do 1 stycznia b. r. obowiązywała ustawa z dnia 14 maja 1925 r. na mocy której wymierzono wszystkim rzemieślnikom bez wyjątku podatek od obrotów osiągniętych w II. półroczu 1925 r .Termin płacenia tego podatku upłynął dnia 15 maja b. r., a władze skarbowe pociągają do płacenia podatku od obrotu za rok zeszły na mocy zeszłorocznej uchwały.

Z TARGÓW KOLONJALNYCH. Wzmocnienie kursu złotego wpłynęło na poprawę sytuacji na targach towarów kolonjalnych. Cenniki w złotych znacznie obniżono, natomiast ceny w dolarach utrzymują się na tem samym poziomie, a nawet na niektóre artykuły zwyżkowały pod wpływem mocniejszej tendencji za granicą. Trudności gotówkowe w tym dziale znaczne. Jednakże kredyt łatwiejszy. Notowano za kg fr. st. Warszawa następujące ceny hurtowe: migdały gorzkie Aprikosen Kerne 0.72 dol., gorzkie Bari 1.30 dol., olbrzymie przebierane 1.40 dol., francuskie 0.74 dol., liście bobkowe 0.38 dol., imbir japoński 0.89 dol. goździki 0.90 dol., cynamon Cassia Lignea 0.47 dol., Vera prima 0.50 dol., badjan 0.80 dol., muszkatowa gałka 2.60 dol., muszkatowy kwiat Banda 4.00 dol., orzechowa jądra 0.75 dol., orzechy Arachid 0.32 dol., kokosowe mielone 0.40 dol., pieprz biały Muntok 1.10 dol., biały Lampog 0.70 rodzynki Eleme 0.44 dol., Koryntki 0.23 dol., Samos czarne 0.42 dol., sułtanki Carburna 0.67 dol., wanilja Tahiti 12 dol.

MOŻLIWOŚĆ EKSPORTU POLSKIEGO DRZEWA NA TARGI WĘGIERSKIE. Na węgierskim targu drzewnym daje się odczuwać wielkie zapotrzebowanie na drzewo surowe i obrobione pierwszorzędnych gatunków. Obecnie konjunktura na rynku węgierskim dla eksportu drzewa polskiego jest nadzwyczaj korzystna. Producenci eksporterzy, pragnący złożyć konkretne oferty, mogą otrzymać bliższe informacje w Izbie handlowej Polsko-węgierskiej lub też w Poznańskiej Izbie handlowej.

Z ŁÓDZKICH TARGÓW DYSKONTOWYCH. Na łódzkich targach pieniężnych nastąpiło w ostatnich dniach znaczne polepszenie sytuacji. Odczuwać się daje ogromny brak materjału wekslowego, specjalnie pierwszorzędnego. Dyskontować można niejednokrotnie weksle przy stopie procentowej dochodzącej do 2, 1/4 w stosunku miesięcznym, weksle drugorzędne dyskontowane po [illegible] procent w stosunku mies. Brak materjału tłómaczyć należy, że większość transakcyj w przemyśle włókienniczym zawiera się obecnie za gotówkę, względnie otrzymuje weksle z tak krótkim terminem, że dyskontowanie go zupełnie się nie opłaca.

Z ŁÓDZKICH TARGÓW WŁÓKIENNICZYCH. Na łódzkich targach wyrobów bawełnianych wobec sezonu ogórkowego ruch słaby. Jednakże fabryki zatrudnione są w całej pełni, gdyż przemysłowcy przygotowują się do nadchodzącego sezonu zimowego, który zapowiada się bardzo dobrze. Polepszenie zawdzięczać należy z jednej strony stabilizacji złotego, z drugiej strony dobrymi urodzajami tegorocznemi, przez co wzrośnie siła nabywcza najpoważniejszego konsumenta — rolnika. Na targach wyrobów wełnianych również zastój, lecz i tutaj spodziewają się rozpoczęcia sezonu zimowego najpóźniej w połowie sierpnia, tak, że wszystkie fabryki większe pracują przez cały lipiec.

WZMORZONY KOLEJOWY RUCH TOWAROWY W CZERWCU B. R. O skali wzrostu przewozów kolejowych w czerwcu b. r. w porównaniu z tymże miesiącem — w dwu latach ubiegłych, świadczą następujące cyfry, zestawione przez ministerstwo komunikacji:

Ogółem przewieziono 416.970 wagonów 15-tonnowych wobec 368.040 wag. w roku 1925 i 349.050 — w r. 1924. Średni dzienny naładunek w r. b. wynosił (w nawiasach lata 1925—24) 13.899 (12.268 i 11.635). Największą zwyżkę wykazują następujące ładunki: węgiel, koks, brykiety —5.360 (3.835 i 5.104), drzewo obrobiono i nieobr. — 1.061 (1.130 i 594), drzewo opałowe 238 (212 i 178), ropa i produkty naftowe — 267 (193 i 182), ładunki zbożowe — 279 (160 i 250), materjały budowlane — 261 (236 i 115).

Ogromną zwyżkę daje również wywóz zazranicę 4.156 wagonów (2.057 i 3.343) i stale wzrastający tranzyt przez Polskę — 893 (637 i 464) przy zmniejszonym wwozie — 399 (810 i 540). Pozatem przewieziono ładunki wojskowe — 106 wagonów, kolejowych — 561, rolniczych i aprowizacyjnych — 552, cukru — 44, produkcja przemysłowa — 991 (1.242 i 971). Surowce dla przemysłu fabrycznego — 158 (81 i 51), pozostały ładunek — 1.954 (1.873 i 1.321). W obrębie gdańskim naładowano 235 wagonów.

EKSPORT DO BRAZYLJI I RUMUNJI. W Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie przeglądnąć mogą zainteresowani w godzinach urzędowych adresy firm eksportujących artykuły spożywcze z Brazylii oraz adresy importerów rumuńskich, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

PRODUKCJA OWOCÓW W POLSCE. W roku 1925 zebraliśmy w Polsce około 13.7 miljonów cetnarów² owoców, a mianowicie: 9.282.000 cent. jabłek, 2.042.000 cent.² gruszek, 1,371.000 cent.² śliwek, 476.000 cent.² wisień, 539.000 cent.² czereśni. Wobec tego, że jabłoni mamy 19.040 sztuk, grusz 4.060 sztuk, wisień 2.280 sztuk, czereśni 2.040 sztuk, normalny zbiór z jednego drzewa owocowego wynosi: dla jabłoni 73 kg, dla grusz 80 kg, dla śliw 36 kg, dla wisień 25 kg, dla czereśni 33 kg. Przeciętna ilość drzew owocowych wynosi na obszarze całego państwa 155 drzew na 1 hektar.

PRZETARGI RZĄDOWE W BUŁGARJI. W Bułgarji odbędzie się w najbliższym czasie kilka poważniejszych przetargów dla dostaw państwowych i to:

Dnia 8 sierpnia na dostawę 150.000 kilo benzyny, 20.000 kilo smarów maszynowych, 10.000 kilo grez (smary).

Dnia 9 sierpnia na 4.000 m. materjału bawełnianego oraz 2.000 m. satyny bawełnianej.

Dnia 11 sierpnia dla dostawy 50 warsztatów i 50 garniturów instrumentów dla Państwow. Szkoły Technicznej.

Dnia 5 sierpnia odbędzie się submisja na rozszerzenie Miejskiej Sieci Telefonicznej z 3.000 na 8.000 abonentów.

Prócz powyższych przetargów odbędzie się przetarg dla dostawy państwowej na medykameny i materjały apteczne. Bliższych informacji w sprawie powyższych przetargów, jak warunki i terminy dostawy, plany i rysunki udzieli zainteresowanym firmom na żądanie Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, ul. Głogowska 42.

Przy przetargach należy złożyć przy przedstawieniu oferty gwarancje w wysokości 3% przy podpisaniu kontraktu dodatkowo 5%.

Targi Poznańskie posiadają w Bułgarji (Sofja) stałego przedstawiciela, który w imieniu firm polskich mógłby jako ich zastępca stanąć do przetargów.

EKSPORT WĘGLA Z POLSKI. W tak aktualnej obecnie sprawie eksportu węgla polskiego wypowiedział się przewodniczący delegacji polskiej dla rokowań handlowych z Niemcami p. Olszewski.

Eksport polski stanowi 80% naszego bilansu wywozowego i ostatnio osiągnął punkt kulminacyjny dzięki strajkowi węglowemu w Anglji. Jednakże nawet w razie zakończenia tego strajku nie należy się liczyć ze zmniejszeniem eksportu węgla, gdyż Anglja przez kilka miesięcy jeszcze będzie uzupełniać swoje zapasy węglem polskim, następnie zaś węgiel ten kierować będziemy do Francji drogą morską, co już obecnie ma miejsce. Celem należytego usprawnienia eksportu konieczne jest usunięcie niedomagań w portach w Gdańsku, Gdyni i Tczewie. Przedewszystkiem należy umożliwić pracę w tych portach również w niedzielę, jak to ma miejsce wszędzie zagranicą. Ponadto należy obniżyć ceny robocizny zwłaszcza w Gdańsku. Na zakończenie min. Olszewski wyraził się dodatnio o działalności gdańskiej dyrekcji kolejowej., która stara się o usunięcie nieregularności i usterek w ruchu. Dzięki tym staraniom. Polska będzie mogła w najbliższym czasie eksportować do 600 tysięcy ton węgla miesięcznie.

Z POSIEDZENIA RADY MINISTRÓW. Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady ministrów poświęcone sprawie przygotowania ustaw, które rząd ma zamiar ogłosić na podstawie pełnomocnictw sejmowych. Min. skarbu przedłożył projekt zmiany statutu Banku Polskiego, nowelizacji ustawy bankowej opracowanie jednolitego ustawodawstwa akcyjnego, ustawę o ustaleniu odpowiedzialności osobistej i majątkowej osób korzystających z kredytów i gwarancji państwa nowelizacji ustawy o rozbudowie miast w kierunku uruchomienia na cele budowlane większych sum, pochodzących z podatków od lokali, nowelizacji ustawy o monopolu spirytusowym, wydania prawa bilansowego, ustawy nakładającej na większe miasta przymus budowania rzeźni, piekarń mechanicznych i instalacyj mechanicznych.

Minister przemysłu i handlu zapowiedział również ze swej strony szereg ustaw, jak ustawę przemysłowo-górniczą, oraz ustawę o Izbach handlowo-przemysłowych.

Minister rolnictwa zapowiedział również szereg ustaw. Minister spraw wewnętrznych referował sprawę walki z drożyzną.

PRODUKCJA WIN OWOCOWYCH W POLSCE ma obecnie przed sobą widoki, dzięki pojemności targów krajowych i wstrzymaniu przywozu win zagranicznych. W r. 1923 produkcję win owocowych w kraju można ustalić na około 1 mil. 500 tys. litrów, według danych konferencji wytwórców win owocowych (według min. skarbu — 2 milj. litrów). Modu w tym roku wyprodukowano 950.000 litrów oraz 57.000 butelek wina musującego. Od tego czasu produkcja wzrosła prawie w dwójnasób i wynosi dziś około 3 mil. litrów przy imporcie z zagranicy do 2 milj. litrów rocznie. Do największych wytwórni wina w kraju należą: 1) Rektyfikacja warsz. z produkcją około 50.000 litrów. Wytwórnia ta przenosi się do większego pomieszczenia, w którym doprowadzi produkcję do 1 milj. litrów rocznie, 2) J. Jękner w Kamienicy Kołobielskiej na Śląsku Ciesz. z produkcją roczną ponad 1 milj. litrów, 3) Makowski w Kruszwicy, 4) „Koncerwa“ we Lwowie, 5) „Benkowa Wisznia“ pod Lwowem, 6) „Iwercy“ w Warszawie. 7) „Pomowin“ w Chełmży (150.000 litrów), 8) Wileńska Spółka przetworów owoc. (60.000 litrów). Poza wymienionemi istnieją zgórą 50 wytwórni drobniejszych z produkcją do 10.000 litrów rocznie każda. Wina musujące produkują „Iwercy“ (J. Werner, Cyrański), Foucault w Poznaniu i parę firm krakowskich.

Z BIELSKICH TARGÓW WŁÓKIENNICZYCH. Fabryki bielskie przygotowują się intensywnie do sezonu zimowego. Zawarto ostatnio liczne transakcje z przedwojennemi odbiorcami, jak Austrją, Węgrami i krajami bałkańskiemi. Ceny towarów naogół obniżyły się, za najlepszy kamgarn zimowy żądano 20 zł za metr. za lepszy gatunek płaszczowy 35 zł. Zagranica zamawia tylko najlepsze gatunki, przyczem reguluje należność przeważnie gotówką.

PRZEDŁUŻENIE SPŁATY POŻYCZEK UDZIELONYCH ROLNIKOM. Uwzględniając kryzys gospodarczy, jaki przeżywa nasze rolnictwo, ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych za zgodą ministerstwa skarbu upoważniło państwowy Bank Rolny do prolongowania terminu spłaty pożyczek, udzielonych w latach 1919—1922 z tytułu akcji pomocy rolnej, do czasu zrealizowania przez rolników tegorocznych zbiorów, wyznaczając ostateczny termin spłaty pożyczek do dnia 30 listopada 1926 r.

Targi w Reichenbergu

Centralne źródło zakupu czechosłowackiej wytwórczości na Targach w Reichenbergu.

W centrum handlowem i przemysłowem Czechosłowacji, w Reichenbergu rozpoczynają się w dniu 14 sierpnia r. b. VII Targi Międzynarodowe, trwające do 2? go sierpnia r. b. Bogata podaż towarów reprezentowana jest przez znane firmy przemysłowe i obejmuje wyroby, nadające się do wystawy. Na Targach tych znaleźć można wszystkie znane produkty eksportu Czechosłowacji, w pierwszym rzędzie towary włókiennicze w każdem wykonaniu, jak również szkło, porcelanę, maszyny, przemysł galanteryjny i zabawkarski. Jest to okazja dla kupców cudzoziemskich pokrycia zapotrzebowania swego na towary czechosłowackie bezpośrednio u wytwórców.

Zwiedzający wystawę w Reichenbergu otrzymują na zasadzie legitymacji Zarządu Wystawy prawo wjazdu do Czechosłowacji bez wizy, jak również korzystają z ulg kolejowych w Czechosłowacji, Austrji, Polsce, na Węgrzech, w Rumunji, Jugosławji i we Włoszech. Legitymacje te otrzymać można w każdem większem mieście jak również bezpośrednio w Zarządzie Wystawy.

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 30 lipca 1926 r.

Akcje:

Bank Spółek Zarobkowych	5·00
Polskie Towarzystwo handlowe	0·20
Pharma	1·00
Zieleniewski	11·00
Siersza Górnicza	2·60—2·80
Tepege	0·15
Nafta Polska	0·30
Chodorów	93·00
Cnybie	5·50

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 30 lipca 1926 r.

Akcje:

Bank Dyskontowy	6·50—6·70—6·50
Bank dla handlu i przemysłu	2·00—2·20
Bank Polski	74·00—72·00
Bank Zachodni	1·15
Bank Związku Spółek Zarobkow.	5·00
Spiess	2·00—2·10
Chodorów	5·70
Czersk	0·44—0·42
Częstocice	0·02
[illegible]	1·45
Cukier	2·50—2·35
Firley	0·38
Łazy	0·14
Węgiel	0·62—0·65
Nobel	2·65—2·75 2·70
Cegielski	8·75
Lilpop	0·78—0·76—0·79
Modrzejów	3·00—2·92—2·95
Norblin	0·94—0·93—0·94
Ostrowieckie	5·75—6·00
Parowozy	0·29
Pocisk	0·76
Ron i Zieliński	1·05—1·08—1·07
Zieleniewski	11·25—11·30
Starachowice	1·56—1·50—1·57
Żyrardów	8·60—8·85
Haberbusch	7·40—7·60 7·40

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowo-informacyjny po Krakowie
Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom

Aparaty i przyb. fotogr. — Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Panowie — Panowie! Światowo znana marka! Gwarancja na każdą sztukę! DANOR. Do nabycia w perfumerjach aptekach i droguerjach. Sprzedaż hurtowna u firmy: SPIHO Spółka z ogr. odp. Kraków, Mikołajska 9. Tel. 4316. Ponadto poleca wszelkie artykuły gumowe po cenach fabrycznych.

Fortepiany — Bechstein Blüthner Bösendorfer. Wyłączne zastępstwo: E. SMOLARSKA KRAKÓW, SZEWSKA 5. JÓZEF WITEK zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów S. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389

Herbata — Herbata z „Rączką“ Juljusz Grosse Sp. z o. o. Kraków Rynek gł. 34

Konfekcja damska — D. SCHREIBER Kraków, Florjańska 32, telef. 3215. Magazyn mód i strojów damskich, poleca ostatnie nowości wiosenne, najnowsze modele paryskie i wiedeńskie, crepe de chine, georgetty, crep satin, crep marocain, fulary, surowe jedwabie, satyny, matkizety i krepony.

Ubezpieczenia — Towarzystwo ubezpieczeń na życie „FENIKS“ ul. św. Gertrudy 8, tel. 273.

Przybory piśmienne — R. ALEKSANDROWICZ Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064. [illegible] przyborów biurowych

Spedycja — Przeprowadzki w miejscu i koleją wozami meblowemi uskutecznia Biuro spedycyjne i komisowe „SPEDOKOM“ Spółka z ogran. odpow. Kraków, ul. Mikołajska 4 Telefon 4640. Fachowa obsługa zapewniona. Ceny umiarkowane. Dla P. T. Wojskowych i Urzędników odpowiednie zniżki.

Wiedza — Kursa maturyczne dokształcające „WIEDZA“ pod osobistem kierownictwem prof. Bogusława Butrymowicza w Krakowie, ul. Studencka L. 1? przygotowują tak do matury, jakoteż do wszystkich egzaminów

Cukiernie — P. MAURIZIO Rynek główny 38

Rozkład jazdy ruchu autobusowego

na dworcu przy placu św. Ducha w Krakowie

Ważny od 1 lipca 1926 r.

Odjazd z Krakowa:

do **OŁA:** godzina 16—;
do **JĘDRZEJOWA:** godzina 17·—;
do **KOBIERZYNA:** godzina 14.20. 21·—;
do **KOCMYRZOWA:** godzina 9·—, 13·40, 19·30;
do **MIECHOWA:** godzina 17·—, 17·30;
do **SWOSZOWIC:** godzina 7·30, 10·30, 1·30, 4·30,
do **WIELICZKI:** godzina 8·15, 9·30, 10·30, 11·30, 12·30, 13·30, 14·30, 15·30, 16·30, 17·30, 18·30, 19·30, 20·30. 21·30;
do **ZAKOPANEGO:** godzina 16·30 (postoje: Myślenice, Luboń, Chabówka, Nowy Targ).

KURSA „MATURA“
Kraków, ulica Karmelicka L. 35, parter
godziny urzędowe od 9—2 (zapisy od 11—1)
przyjmują dodatkowe zapisy na rok szkolny:
a) Kurs gimnazjalny klasy IV, VI i VIII.
b) Kurs przygotowawczy do matury gimnazjalnej i semin. naucz.
Nauka przez korespondencję zapomocą litogr. (druk.) wykładów, opracowanych przez Pp. Profesorów szkół średnich i Docentów Uniw. Liczne pisma dziękczynne. Opłaty najniższe w ratach. Jeszcze niewielka ilość wolnych miejsc. Informacje i prospekty bezpłatnie. Próbne lekcje po nadesłaniu 3 zł (za zaliczką 4 zł). 3009

„OLLA“ PREZERWATYWY
[illegible]

„RENAISSANCE“
Salon fryzjerski dla Pań i Panów
Kraków, ulica Sławkowska L. 9 (obok Grand Hotelu)
Która z Pań chce mieć prawdziwie [illegible] ostrzyżoną i ondulowaną głowę, prosi się [illegible]
Ponadto farbowanie włosów uskutecznia się artystycznie farbami francuskiemi.
2971 Polecamy się. Zarząd.

Saloniki, otomany, kanapki rozkładane, łóżka bis szane, materace włosienne na raty. Lewkowicz, Kraków, ul. Florjańska L. 41. 8004

Żądajcie wszędzie „Nowej Reformy“

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.